KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

Opłata poczt. uiszczona ryczałtem. | ROK XXIV. | SOSNOWIEC, CZWARTEK 14 GRUDNIA 1933 ROKU. | Nr. 344.

Cena egz. 15 gr. | Prenumerata miesięczna w Sosnowcu bez odnoszenia do domu 3.00 zł. Prenumerata miesięczna poza Sosnowcem i w Sosnowcu z odnoszeniem do domu 3.50 zł.

Ostatni akt wielkiego procesu

o podpalenie Reichstagu.

WARSZAWA, 13.12. (Tel. wł.) W Lipsku rozpoczął się ostatni akt sensacyjnego procesu przeciwko komunistom o podpalenie Reichstagu. Proces ten trwał zgórą 50 dni. Przesłuchano klikuset świadków, nie wyłączając wysokich dygnitarzy regime'u hitlerowskiego. Ostatni akt procesu rozpoczął się przemówieniem nadprokuratora. W pierwszej części swego przemówienia nadprokurator zaatakował t. zw. księgę brunatną.

LIPSK, 12.13. (PAT). Nadprokurator w ostrej formie krytykował następnie **całą działalność londyńskiej komisji prawniczej.** W dalszych wywodach mówca omawia **„wiadomości o okropnościach w Niemczech"**, poczem zaznacza, że gdy wieczorem 27 lutego rozeszła się w Niemczech błyskawicznie wiadomość, że Reichstag się pali, nikt temu nie chciał wierzyć, nawet sam Goebbels. Później dopiero groźne niebezpieczeństwo stanęło wszystkim przed oczami. **Pożar Reichstagu miał być sygnałem dla niemieckiej partji komunistycznej dla wywołania rewolucji i zniszczenia istniejącego wówczas ustroju państwa.** Na ławie oskarżonych siedza wybitni komuniści. Oskarżony **Torgler**, przywódca niemieckiej partji komunistycznej, oskarżeni **Bułgarzy** również wybitni działacze komunistyczni, nawet **i Van der Lubbe jest komunistą.** Tu nadprokurator charakteryzuje działalność polityczną Holendra, który, jak się przyznał, był kierownikiem grupy holenderskiej młodzieży komunistycznej. Nadprokurator podkreśla, że Van der Lubbe przyznał m. in. że **sam dokonał podpalenia Reichstagu** i że czyn jego miał być hasłem do przewrotu rewolucyjnego niemieckiego proletarjatu. Może jedynie dlatego Van der Lubbe nie zgadzał się całkowicie z programem partji komunistycznej, że dążenia jej były dla Van der Lubbego za mało aktywne i za mało zdecydowane. Następnie prokurator omówił obszernie działalność niemieckiej partji komunistycznej. Począwszy od roku 1918 — mówił, przytaczając wiele wystąpień i posunięć — **partja przygotowywała zbrojną rewolucję najpierw w Niemczech, a następnie w Europie zachodniej i śordkowej.** Na tem nadprokurator przerwał swe przemówienie i zarządzono kilkunastuminutową przerwę.

W dalszym ciągu przemówienia nadprokurator zaznaczył, że sytuacja polityczna była taka, że **komuniści zaskoczeni byli przyjęciem władzy przez kanclerza Hitlera w dniu 30 stycznia.** Jeżeli bowiem rząd narodowo - socjalistyczny skonsoliduje się — przypuszczali komuniści — wówczas albo na dłuższy czas, albo na zawsze pogrzebane będą ich nadzieje. Dlatego też nie mieli oni nic do stracenia. Pożar Reichstagu był więc dla komunistów jedynie korzyścią.

Następnie przemawiał oskarżyciel publiczny Parisius.

Zgon rektora

UNIWERSYTETU LWOWSKIEGO.

LWÓW, 13.12. (PAT). Dziś o północy zmarł we Lwowie w 62 roku życia rektor uniwersytetu Jana Kazimierza profesor neurologji i psychjatrji dr. Henryk Halban. Zmarły od dłuższego czasu cierpiał na chorobę serca, z powodu której nie mógł pełnić obowiązków rektorskich.

Skazanie na grzywnę

DWÓCH KONCERNÓW ŚLĄSKICH.

WARSZAWA, 13.13 (Tel. wł.). **Minister Zarzycki poraz pierwszy wymierzył karę za niezgłoszenie umowy co do „Wspólnoty interesów" do rejestru handlowego po 50.000 zł. grzywny „Katowicką spółkę akcyjną do górnictwa i hutnictwa" oraz „Zjednoczenie górnośląskich hut Królewska i Laura". Jest to najwyższy wymiar grzywny.**

Sokołow

U P. PREZYDENTA.

Prezydent Rzplitej przyjął na audjencji prywatnej wodza żydowskich organizacyj Nahuma Sokołowa, który poinformował p. Prezydenta o stanie zagadnień palestyńskich. Pozatem Sokołow poinformował p. Prezydenta o rozwoju podjętej przez siebie inicjatywy założenia w Polsce komitetu propalestyńskiego i o działalności żydów obywateli polskich w Palestynie. Na audjencji była także dr. Cecylja Sokołów.

Nowe władze NPR.

Na posiedzeniu rady naczelnej NPR dokonano wyboru nowego wydziału wykonawczego. Skład jego stanowią obecnie pp. Karol Popiel, poseł Milczyński, poseł Sikora, Wojciech Pawlak, Antoni Antczak, Władysław Konieczny, Paweł Dubiel, prof. Kulczycki, Franciszek Kwieciński i sen. dr. Michejda. Do komitetu nie weszli posłowie Jankowski, Chądzyński, Leśniewsk, Pepłowsk, ani b. poseł Nader, którzy reprezentują kierunek umiarkowany. Nowowybrany komitet stanowią zdecydowani opozycjoniści. Władze partyjne skupiły się teraz na Pomorzu, gdzie NPR posiada dość znaczne oparcie w masach robotniczych.

List Maliszowej do adwokata

o przebiegu morderstwa.

WARSZAWA, 13.13. (Tel. wł.). **Maliszowa nadesłała do adwokata Warenhaupta list, w którym potwierdza szczegóły, że nie miała rewolweru wogóle, że nie biła rewolwerem i że morderstwo miało taki przebieg, jak to w procesie zeznał jej mąż — Malisz. Jeżeli mówiła inaczej to ze względów taktycznych, aby być skazaną na śmierć razem z mężem.**

PODBIEGUNOWE MROZY

W CAŁEJ POLSCE.

WARSZAWA, 13.12. Od kilkunastu dni jesteśmy świadkami zupełnie niesłychanych harców atmosferycznych: jednego dnia mglisto, pochmurno i prawie ciepło, innego — mróz zapiera dech w piersiach.

Wczoraj temperatura prawie w całym kraju, poza Podkarpaciem, utrzymywała się między zerem a 5 st. poniżej zera, dzisiaj opadła do —17 w Warszawie...

Mrozy panujące w Warszawie i województwach centralnych są niczem w porównaniu z gwałtownym spadkiem temperatury, zanotowanym zarówno na wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej, jak i na południu, oraz zachodzie.

Według ostatnich wiadomości nocy dzisiejszej Podkarpacie odwiedziła fala trzaskających mrozów. W poszczególnych punktach **rtęć opadała do 30, a nawet do 35 stopni poniżej zera.**

We wsiach huculskich zamarzają studnie, zwierzęta domowe nie chcą wychodzić ze swych schronisk. Mróz zbiera liczne ofiary wśród ludzi.

Takich mrozów na Huculszczyźnie dawno nie notowano. Lotne ambulanse sanitarne, udzielają pierwszej pomocy ofiarom mrozu, którego pustoszącemu działaniu dopomaga bieda, panująca wśród miejscowej ludności.

W Równem, Łucku, Pińsku dziś rano temperatura osiągnęła od 18 poniżej zera do 22 stopni. Mrozy na tym odcinku są o tyle charakterystyczne, że jednocześnie wczoraj i nocy dzisiejszej spadły śniegi, pokrywając wszystko wokół grubą warstwą.

Również na Wileńszczyźnie dziś rano zanotowano znaczny spadek temperatury. Po wczorajszych 4 stopniach poniżej zera, dzisiaj termometry wskazują —19 st. Na ulicach Wilna ustawiono koksowe piecyki.

Województwa Śląskie i Poznańskie także przeżywają plagę mrozów. W Katowicach dzisiaj rano —14 stopni, w Poznaniu —17. W Tatrach i w Zakopanem —15 stopni. Całą Europę zachodnią trzyma ostry mróz w swoich kleszczach. Mroźne podmuchy trafiły nawet do północnej Afryki...

Plenarne posiedzenie

SEJMU.

WARSZAWA, 13.12. (Tel. wł.) Plenarne posiedzenie Sejmu odbędzie się w piątek o godz. 10 rano.

Dar Prezydenta R. P.

DLA KRÓLOWEJ HOLENDERSKIEJ.

HAGA, 13.12. (PAT). Królowa Wilhelmina przyjęła dziś na uroczystej audjencji posła polskiego ministra Babińskiego, który doręczył królowej pismo p. Prezydenta R. P. oraz dar ofiarowany przez p. Prezydenta, składający się z kolekcji pamiątek z czasów pobytu w Polsce w XVIII wieku na zamku w Radocie późniejszego króla holenderskiego Wilhelma I oraz innych członków dworu orańskiego. Królowa okazała wielkie zainteresowanie pamiątkami i prosiła o wyrażenie p. Prezydentowi swego podziękowania.

Ten, który wręczał

ULTIMATUM RZĄDOWI SERBSKIEMU.

CIESZYN, 13.12. (PAT). W Cieszynie czeskim popełnił onegdaj w pewnym hotelu samobójstwo b. urzędnik hut trzynieckich Józef Baron. Jak donoszą pisma czeskie, Baron był w 1914 r. kamerdynerem austrjackiego generała i dyplomaty barona Giesla, który po 26 czerwca 1914 r. wręczył rządowi serbskiemu ultimatum Austro-Węgier. W dzień przed śmiercią oddał Baron pewnej redakcji w Mor. Ostrawie swe pamiętniki z wojny światowej. Powodem samobójstwa miał być rozstrój ner-

Pałac rządowy w Madrycie

przerobiony na fortecę.

MADRYT, 12.12. — Mimo pozornego uspokojenia, sytuacja w Hiszpanji **przedstawia się bardzo groźnie.** Wprawdzie proklamowany w dniu wczorajszym przez rewolucjonistów hiszpańskich strajk generalny **objął jedynie robotników budowlanych szoferów i nielicznych kolejarzy,** wrzenie w masach robotniczych wzmaga się ciągle.

KRWAWE WALKI NA ULICACH.

W nocy dokonano całego szeregu aktów teroru i sabotażu. Do poważnych zajść doszło w St. Vincente. gdzie rewolucjoniści poddali się dopiero wtedy, gdy lotnicy zbombardowali ich kwaterę. W Saragossie walka **między rewolucjonistami a gwardją cywilną trwała cztery godziny** Poległo trzech rewolucjonistów, a kilkunastu gwardzistów i sportowców jest ciężko rannych. Pod Gibraltarem rewolucjoniści ostrzeliwali pociąg. jadący z Algeciras do Madrytu konwojowany przez żołnierzy. Wobec zasadzki żołnierze odpowiedzieli strzałami, zabijając dwóch napastników.

ANGLJA CZUWA NAD GIBRALTAREM.

Wieka Brytanja, obawiając się o **swoje terytorjum w Gibraltarze, ustawiła wzdłuż linji granicznej wojsko, które otrzymało rozkaz niewpuszczania nikogo na terytorjum angielskie.** Kilkuset turystów, którzy wylądowali w Gibraltarze, ażeby udać się w podróż krajoznawczą po Hiszpanji, musiało zrezygnować z zamiaru podróży spowodu rewolucji. Turyści cudzoziemscy, których rozruchy rewolucyjne zaskoczyły na terenie hiszpańskim, nie mogą przekroczyć granicy i znajdują się w fatalnem położeniu. Grupa Anglików która usiłowała przedostać się z Algecirasu do Gibraltaru, została zatrzymana przez gwardję rewolucyjną, która nie pozwoliła opuścić im Hiszpanji.

RADA MINISTRÓW W FORTECY.

Rozruchy rewolucyjne pogęgują się z każdą godziną, zwłaszcza w południowych prowincjach Hiszpanji. Tymczasem sytuacja rządu madryckiego staje się z każdą chwilą krytyczniejsza. **Rada ministrów obraduje bez przerwy**, otrzymując telegramy z akcji rewolucyjnej na terenie całego kraju. **Pałac rządowy otoczony jest drutami kolczastemi i strzeżony przez pięć kompanji gwardji w bojowym rynsztunku.** W obawie ataku samolotów rewolucjonistów na dachu pałacu rady ministrów **umieszczono silne reflektory oraz szybkostrzelne działał przeciwlotnicze.** Z okien pałacu sterczą lufy kulomiotów. Cały gmach robi wrażenie obozu warownego. Żaden z ministrów nie opuścił od trzech dni pałacu.

Stan poczty, telefonów i telegrafu

Bolączki naszego radja.

Onegdaj na posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej przystąpiono do rozważania **preliminarza poczty i telegrafów.**

Pierwszy zabrał głos **min. poczt i tel. Kaliński.** Polska w szeregu państw trzydziestu kilku co do rozwoju sieci pocztowo - telegraficznej, znajduje się na 25-tem miejscu, o ile chodzi o ilość instytucyj pocztowych w stosunku do ilości mieszkańców znajdujemy się aż na 30-tem miejscu, mając za sobą tylko Turcję.

Pod względem ilości przesyłek pocztowych na stan mieszkańców, Polska znajduje się **26-tem miejscu,** wykazując rocznie **na 100 mieszkańców 2.628 przesyłek pocztowych.**

W dziale służby telefonicznej, długości przewodów napowietrznych oraz sieci międzymiastowej znajdujemy się na **17-tem miejscu,** mając na 100 km. kw. 85.3 km. przewodów. Pod względem przewodów skablizowanych jesteśmy na 21 miejscu.

Rozmowy telefoniczne posiadają u nas natężenie dość znaczne. Na jednego mieszkańca w ciągu roku przypada 2.4 rozmów. Pod tym względem Polska jest na 12-tem miejscu.

W dziale służby telegraficznej pod względem ilości stacyj, Polska jest na 21 miejscu, a pod względem długości linji telegraficznej na 100 km. kw. na 16 miejscu.

Na 100 mieszkańców w ciągu roku przypada w Polsce 20 depesz, to znaczy jesteśmy na 26-tem miejscu.

Inwestycje w resorcie poczt obejmowały obok kapitalnego remontu budynków, budowę nowych gmachów na G. Śląsku i w Dąbrowie Górniczej, ukończenie budynku telekomunikacyjnego w Warszawie, oraz wiele budowli w związku z automatyzacją telefonów, tudzież inwestycje techniczne, zastosowane przy rozbudowie sieci i uruchomieniu licznych stacyj automatycznych.

Równolegle z działalnością inwestycyjną, prowadzono dalej prace w celu rozszerzenia działalności przedsiębiorstwa i jego usprawnienia np. w ujawnieniu sprzedaży znaczków pocztowych, wydawaniu w niedzielę listów poleconych itd.

Nowelizacja ustawy o poczcie pozwala na eksploatację nowych działów służby. Minister wylicza poczynione w tej mierze zabiegi.

BOLĄCZKI NASZEGO RADJA.

Co się tyczy radjofonji to kilka zarządzeń pociągnęło w tej dziedzinie znaczny przyrost abonentów. Do niedawna stan polskiej radjofonji budził poważne obawy. Na mocy koncesji z r. 1929 radjofonja polska do r. 1949 pozostaje w rękach Spółki akcyjnej „Polskie Radjo". Spółka w latach1925 — 1929 wykazała dużo talentu organizacyjnego, ale po przedłużeniu koncesji rozpoczęła pewną politykę finansową nieco ryzykowną, mianowicie **zaciągnęła u firmy Marconi pożyczkę na 10 miljonów zł.** łącznie z nabywaniem sprzętu radjofonicznego.

Spółka nie wykazała jednak dostateczej dbałości o rozwój Polskiego Radja tak, że Polska pod względem nasycania znalazła się na 17-tem miejscu, nie dochodząc **do 10 abonentów na 100 mieszkańców, gdy np. Danja liczy nawet 140 abonentów, a Łotwa 23.**

W ostatnich czasach byłem zmuszony wydać szereg zarządzeń, któreby przyspieszyły rozwój radja w Polsce. I tak spółka Polskie Radjo została przynaglona do zakupna Radja Poznańskiego i zbudowania silnej stacji w Poznaniu która wkrótce będzie uruchomiona, może nawet przed Świętami Bożego Narodzenia. Dalej spółka przystępuje do budowy stacyj w innych miastach. Ministerstwo przejęło na rzecz organów państwowych kontrolę radjopajęczarstwa. Wskutek tych rozmaitych zarządzeń, jak na wykresach minister demonstruje, spadek abonentów od grudnia ub. roku zdołano nadrobić w ciągu 2 miesięcy. Możemy się spodziewać, że na dzień 1 stycznia przyszłego roku liczba abonentów przekroczy 300.000.

Minister przechodzi następnie do omawiania polityki taryfowej i zwraca uwagę, iż zagadnienia opłat pocztowych należy rozwiązać rewolucyjnie. Przedsiębiorstwo przeprowadza analizę wysokości stawek taryfowych i pilnie baczy na ich rolę w życiu gospodarczem, oraz znaczenie dla bilansu przedsiębiorstwa. Obecnie przy jednorazowem nadawaniu np. druków w większej ilości nadawca otrzymuje zniżkę do 60 proc. Jest to odzwierciedlenie polityki przedsiębiorstwa, która zmierza do rozwoju druków masowych przez potanienie ich ceny. Opłata listów i kartek jest dość wysoka, lecz gdyby się zniżyło tę opłatę o 5 gr., to wywoła to spadek wpływów do 50 milj. rocznie, co mogłoby zwichnąć równowagę finansową przedsiębiorstwa. W tym stanie rzeczy powtarzam, że obniżce taryfy musi towarzyszyć podwyższenie dochodów z innych działów eksploatacyjnych przedsiębiorstwa.

Posiedzenie trwa.



Zgon ś. p. Antoniego Svehli

PRAGA, 13.12. We wtorek wieczorem zmarł jeden z najwybitniejszych polityków czechosłowackich b. premjer rządu Antoni Svehla. Zmarły złożył z powodu ciężkiej choroby serca w r. 1929 urząd premjera, który sprawował przez dłuższy czas i od tej pory nie brał oficjalnie udziału w życiu politycznem.

Po długiem leczeniu przyszedł do zdrowia tak, że ze swego folwarku w Hostivarzi obok Pragi kierował właściwie z ukrycia polityką wewnętrzną Czechosłowacji. Jako przewodniczący największego stronnictwa czeskich agrarjuszy i jako niezwykle zdolny i lubiany polityk, cieszył się Svehla ogólnem poważaniem całego narodu i uważany był za przyszłego prezydenta po Masaryku w wyborach, które odbędą się w roku przyszłym. Śmierć jego zaskoczyła wszystkich, gdyż jeszcze przed kilku dniami stan jego zdrowia uważany był za zadawalający.

Zmarły b. premjer Antoni Svehla był jednym z najwybitniejszych polityków doby współczesnej. Urodził się w r. 1873 w Hostiejowicach, jako syn rolnika. W r. 1908 wybrany został do rady krajowej, zaś podczas wojny był członkiem wydziału narodowego.

W pierwszym gabinecie nowopowstałej republiki czechosłowackiej otrzymał tekę ministra spraw wewn. i w październiku 1922 utworzył pierwszy swój gabinet. Po raz drugi Svehla został premjerem w grudniu 1925, a po raz trzeci w październiku 1926. W lutym 1929 Svehla poważnie zachorował, co zmusiło go do wycofania się z czynnego życia politycznego.

Tajemniczy potwór w Szkocji

Smok długości 20 mtr. w jeziorze Loch Ness

LONDYN, 13.12. Sprawa tajemniczego potwora morskiego w jeziorze szkockiem Loch Ness, która od trzech miesięcy interesuje szerokie koła publiczności i nauki, była dziś przedmiotem dyskusji **w angielskiej Izbie gmin.**

Szkocki poseł konserwatywny Anstruther-Gray zapytał, czy rząd w interesie nauki nie zamierza wszcząć dochodzenia w sprawie tego potwora, co do którego istnienia **51 wiarogodnych świadków** złożyło oświadczenia w miejsce przysięgi. Sekretarz dla Szkocji sir Gotfried Collins oświadczył, iż brak podstaw, aby przypuszczać, że istnieje jakikolwiek niebezpieczny potwór w Loch Ness. W obecnych warunkach dalsze dochodzenia naukowe **pozostać muszą prywatną sprawą przedsiębiorców i uczonych.**

Anstruther nie zadowolił się powyższem oświadczeniem i podsunął myśl, aby ministerstwo lotnictwa wydelegowa **ło dla obserwacji potwora samoloty,** co mogłoby przynieść nauce ważną przysługę. Sir. G. Collins w odpowiedzi zażądał przedstawienia ściślejszych dowodów **istnienia zagadkowego stworzenia,** zanim przystąpi do organizacji wyprawy lotniczej. Wśród ogólnego śmiechu poseł socjalistyczny Maclean wtrącił, iż rząd lepiejby zrobił, gdyby zechciał zająć się **potworem bezrobocia.**

Były sekretarz stanu dla Szkocji Adamsohn oświadczył w wywiadzie dziennikarskim, iż w sprawie tej żarty nie są na miejscu, ponieważ **istnienie tego potwora jest dowiedzione.** Poseł Murdoch Mac Donald zaproponował, aby węża morskiego złapać w olbrzymią sieć rybacką. Inni znów radzą spuścić staw, by potwora w ten sposób najłatwiej złapać żywcem.

Codziennie setki uczonych, dziennikarzy i fotografów udaje się nad jezioro, by uchwycić moment ponownego ukazania się smoka. Według twierdzeń wiarogodnych, **potwór ma mieć 20 metrów długości.** Dotychczas jednakże zdołano zaobserwować jedynie migawkowo linję grzbietu smoka tuż nad powierzchnią jeziora.

Władze szkockie wydały rozporządzenie polecające potwora opiece publiczności, **zakazując surowo zabicia smoka.** Jeziora pilnują dzień i noc silne patrole policyjne.

GIEŁDY.

ZBOŻOWO - TOWAROWA.

Ceny za 100 kg. parytet wagon Warszawa, w handlu hurtowym, ładunkach wagonowych. Kursy ustalone na podstawie cen giełdowych.

Żyto jednolite 700 g-l od 14.25 do 14.75. Żyto zbierane 687 g-l bezobrotów. Pszenica jara czerwona 775 g-l bez obrotów. Pszenica jednolita 748 g-l 20.50—21.00. Pszenica zbierana 757 g-l 20.00—20.50. Owies jednolity 468 g-l 13.25—13.50. Owies zbierany 458 g-l 12.75—13.00. Jęczmień kaszany 632 g-l 13.25—13.50. Jęczmień browarny 684 g-l bez obrotów 15.00—15.50. Ziemniaki fabrwczne 4.00—4.25. Mak niebieski z workiem 55.00—60.00. Mąka pszenna gat. pierwszy 45% „luksusowa" 35.00—40.00. Mąka pszenna gat. I 65% 30.00—35.00. Mąka pszenna gat. II 20% po „luksusowej" 25.00—30.00. Mąka pszenna gat. III „pośledna" 17.00—23.00. Mąka żytnia pytlowa gat. I 65—55% 24.00—25.00. Mąka żytnia sitkowa gat. II po 55% 17.50—18.50 Mąka żytnia razowa 95% 18.00—19.00.

WALUTY I DEWIZY.

Dewizy: Belgja 123.70, Gdańsk 173.15, Holandja 358.00, Kopenhaga 130.45. Londyn 29.18—29.17. Nowy Jork 5.75½, Nowy Jork (kabel) 5.77, Paryż 34.86, Praga 26.44, Szwajcarja 172.29, Sztokholm 150.50, Włochy 46.82.

Obroty małe, tendencja niejednolita. Banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych 5.71. Rubel złoty 4.68, Dolar złoty 8.97½—8.97. Gram czystego złota 5.9244. Dewiza na Berlin w obrotach międzybankowych 212.36 Marki niemieckie (banknoty) w obrotach prywatnych 212.00—211.75.

Papiery procentowe: 3 proc. poż. budowlana 38.50; 7 proc. poż. stabilizacyjna 55.25—54.75 (w proc.); 4 proc. poż. inwestycyjna serjowa 108.00 (w proc.); 4 proc. państw. poż. premjowa dolarowa 50.00—49.75; 6 proc. poż dolarowa 57,13—57.00 (w proc.); 10 proc. poż. kolejowa 100.00.

Akcje: Bank Polski 82.00—82.25; Lilpop 10.40; Starachowice 10.30.

Tendencja dla pożyczek państwowych, listów zastawnych i akcyj mocniejsza.

Tancerze podniecani kokainą

Kulisy głośnego „Maratonu tańca"

Poruszenie i oburzenie w opinji publicznej wywołało swego czasu zorganizowanie przez zagranicznego impresarja „Maratonu tańca" w cyrku warszawskim. Po dwóch tygodniach trwania „maratonu" wyszło na jaw, że cała ta impreza oparta jest na sprytnie pomyślanym tricku.

Organizator konkursu zaangażował zawodowych tancerzy, którzy zgóry mieli pełne szanse na otrzymanie głównych nagród z tem, że lwią część oddadzą impresarjom. W tych warunkach okazało się, że nadzieje kilkunastu młodych ludzi, którzy stanęli do konkursu, na otrzymanie pewnego ekwiwalentu pieniężnego za forsowny taniec, są zgóry przekreślone.

Władze bezpieczeństwa dowiedziawszy się o tej sprytnej organizacji konkursu, przerwały go i **zmusiły organizatorów do wypłacenia pewnych sum niektórym tancerzom.**

Obecnie wyszła na jaw nowa afera, rzucająca snop światła za kulisy tej imprezy. Okazuje się mianowicie **że kilku tancerzy, biorących udział w konkursie specjalnie podniecono kokainą.**

Już w czasie trwania konkursu zwracał powszechną uwagę fakt, że niektórzy tancerze **po kilkunastu minutach odpoczynku, mimo wielodniowego wysiłku, powracają na arenę, jakoby z nowym zapasem sił i energji.**

Bardziej podejrzliwi zwrócili podówczas uwagę na jednego z uczestników konkursu Wacława Kobylańskiego który pozostawał w spółce z rodziną Rusickich, **trudniącą się handlem kokainą.** Były to tylko jednak podejrzenia, żadnym dowodem nie poparte. Dopiero wypadek z tancerzem **Aleksandrem Merlą** otworzył wszystkim oczy na metody stosowane w czasie konkursu.

Kiedy Aleksander Merla, wyczerpany wysiłkiem opadł zupełnie z sił podszedł do niego Wacław Kobyliński i odezwał się: **„Mam tu coś dla ków, z których korzystają pańscy ków, z których korzystają pańscy koledzy. Jeśli pan tego nie używa pozostanie pan w tyle poza nimi".** To mówiąc Kobyliński podał tancerzowi **biały proszek i polecił, by go zażył jak tabakę.**

W pierwszej chwili Merla chciał proszek zażyć, ale resztka świadomości poddała mu refleksję, że może to być środek nasenny podsunięty przez konkurentów. Pod wpływem tej myśli odrzucił propozycję Kobylińskiego i zawiadomił policję. Kiedy przeprowadzono osobistą rewizję przy Kobylińskim **znaleziono dużą ilość kokainy.**

Wczoraj Kobylińskiego postawiono przed sądem. Choć jest on nałogowym narkomanem, do winy się nie przyznaje, twierdzi, że nikomu nie proponował zażywania kokainy, a jedynie oświadczył, iż on sam potrafiłby podtrzymać się kokainą.

Proces ze względu na niezwykłe zainteresowanie. W charakterze świadków powołano kilkunastu uczestników „Maratonu". Wobec niestawienia się wielu świadków na rozprawę **proces odroczono.**

To, co gnębi życie gospodarcze.

Zapowiedziana przez ministra skarbu na przedostatniem posiedzeniu Sejmu **reforma systemu podatkowego** w kierunku większego uproszczenia i ujednostajnienia podatków przy równomierniejszem ich rozłożeniu **zaczyna przybierać realne kształty.** Narazie opracowane zostały projekty ustaw dotyczących podatku gruntowego, podatków samorządowych i ordynacji podatkowej, które mają być uchwalone już w najbliższym czasie.

Do najbardziej aktualnych i żywotnych spraw w zakresie **reformy naszego systemu podatkowego** należy niewątpliwie kwestja **scalenia podatku obrotowego,** która obecnie właśnie jest przedmiotem szczegółowych badań ze strony Ministerstwa skarbu. Badania te mają znaleźć swój wyraz w opracowywanym przez Ministerstwo skarbu projekcie **nowelizacji przepisów ustawy o podatku obrotowym.** Sprawa ta przeszła bardzo ciekawą ewolucję. Była ona jeszcze aktualna w r. 1926, kiedy to **prof. Kemmerer,** przewodniczący ówczesnej komisji doradców finansowych rządu polskiego w sprawozdaniu swem, wydanem przez Ministerstwo skarbu, wskazał, że **podatek od dochodu brutto, czyli od obrotu jest nieodpowiednim sposobem opodatkowania handlu,** gdyż istnieją wielkie różnice ustosunkowania się dochodu brutto do dochodu czystego nietylko pomiędzy rozmaitemi gałęziami handlu czy przemysłu lecz również pomiędzy poszczególnemi przedsiębiorstwami w jednej gałęzi. W ten sposób podatek od obrotu, obciążając nierównomiernie przedsiębiorstwa, narusza **podstawowe zasady zdrowego opodatkowania**

Prof. Kemmerer zaleca, ażeby podatek obrotowy był pobierany **tylko od przedsiębiorstw, nie opłacających świadectw przemysłowych, tak że żadne przedsiębiorstwo nie płaciłoby jednocześnie podatku obrotowego i świadectwa przemysłowego** Świadectwa przemysłowe przy rewizji skali ich cen, byłyby wykupywane tylko przez najmniejsze przedsiębiorstwa, albowiem są one formą podatku dającą się lepiej zastosować do małych przedsiębiorstw i producentów, niż podatek od obrotu. Następnie prof. Kemmerer zaleca wprowadzenie jednolitej skali podatkowej dla podatku od obrotu w miejsce dotychczasowych zróżniczkowanych opłat.

Sprawą tą zajął się również doradca finansowy rządu polskiego p. Devey. Podkreślił on w swem ostatniem sprawozdaniu, że **„dwa największe podatki przemysłowo-handlowe, t.j. podatek obrotowy i dochodowy, wymagają największej reformy. Sa one nietylko wysokie, lecz ponadto zawierają nielogiczne i niepożądane rozróżnienia w stosunku do poszczególnych rodzajów przemysłu i handlu".**

Czynniki miarodajne rozumiały dobrze konieczność przeprowadzenia reformy podatku obrotowego, jakkolwiek ich punkt widzenia na tę sprawę różnił się znacznie od opinji w tym zakresie doradców rządu polskiego. Świadczy o tem praca zastępcy dyrektora departamentu podatkowego w ministerstwie skarbu p. Pawła Michalskiego p. t. „System podatkowy i jego reformy, w której m. in. stwierdza, że podatek od obrotu będąc podatkiem mieszanym (pośrednim i bezpośrednim) jest z **dwóch powodów wadliwym,** obciąża bowiem produkt tylokrotnie, ilokrotnie przechodzi on fazy produkcji i sprzedaży, a więc **podraża jego cenę,** o ile chodzi zaś o podatnika, to przez opodatkowanie całkowitego przychodu (obrotu) w wypadkach niesprzyjającej konjunktury stanowi **ciężar przekraczający zdolność płatniczą.** Zarówno w tych wypadkach w których jest w całości przerzucany na konsumenta, jak i w tych wypadkach, w których z tych innych powodów **nie może on** być (w całości lub części) przerzucanym, **jest ten podatek szkodliwy, bo nie trafia wszystkich podatników".**

Dlatego też **Naczelna Rada Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego** stwierdziła w swym memorjale do rządu, że jeśli już podatek obrotowy, gospodarczo szkodliwy i nieuzasadniony, nie może być ze względów budżetowych państwa zniesiony, to **sposób jego poboru powinien być radykalnie zmieniony, właśnie przez możliwie szerokie zastosowanie zasady scalenia podatku.** Scalenie bowiem podatku obrotowego ma bardzo znaczne zalety. Przedewszystkiem stanowi ono **uproszczenia wymiaru podatku obrotowego i zmniejsza koszty wymiaru i poboru.** Następnie **odsuwa od bezpośredniego zetknięcia się z urzędami skarbowemi bardzo znaczną część dotychczasowych płatników podatku obrotowego.**

Scalenie podatku obrotowego pozwala na łagodniejsze traktowanie tych gałęzi przemysłu, które z punktu widzenia ogólnej polityki **mają specjalne znaczenie i osłabia szkodliwą konkurencję towarów zagranicznych,** w szczególności pochodzących z krajów nie posiadających podatku obrotowego. Wreszcie pozwala ono na **całkowite zwolnienie od podatku tranzakcyj eksportowych.**

Zdaniem jednak sfer przemysłowych trudno jest sformułować ogólne, jednolite wnioski na temat korzyści wynikających dla życia gospodarczego ze scalenia podatku obrotowego. Korzyści te zależne są bowiem od struktury czy warunków poszczególnych przemysłów jak gałęzi handlu. Sfery przemysłowe wskazują **niektóre ujemne strony,** które związane są z tą formą podatku. Przedewszystkiem **scalenie podatku obrotowego zwiększy ciężar finansowy dla produkcji.** Podatek bowiem będzie płatny zgóry, co **przy tranzakcjach kredytowych wpłynie również na zwiększenie ryzyka.** Dalszą konsekwencją będzie również **zwiększenie obciążenia podatkowego** w porównaniu do stanu obecnego, co ujawni się oczywiście różnie, zależnie od charakteru produkcji, organizacji i warunków produkcji oraz zbytu. Momenty te mogą pociągnąć za sobą perturbacje w zakresie kształtowania się cen danego artykułu, oraz **potrzebę rewizji kalkulacji cen wogóle.** Ponadto scalenie podatku nie usunie jednej z najistotniejszych wad podatku obrotowego a mianowicie **płacenie podatku od podatku.** Wada ta raczej zostanie zwiększona, gdyż mimo zapłacenia zgóry przez producenta scalonego podatku, będzie się on pośrednio przy każdym następnym obrocie przetwórczym zwiększał. Scalony podatek stanowić będzie bowiem łącznie z ceną za sam towar podstawę obliczenia obrotu w przedsiębiorstwie dalszej produkcji.

Sfery przemysłowe **wskazują też** że zagadnienie scalenia podatku obrotowego przedstawia się **inaczej u nas niż zagranicą.** Zagranicą tam, gdzie jest pobierany scalony podatek, istniał on i istnieje jako **czysty** podatek obrotowy o jednolitej zasadniczo stawce. Ułatwiało to jego scalenie. W Polsce podatek od obrotu związany jest ze świadectwami przemysłowemi, będącemi podatkiem przychodowym. Ustalane są zróżniczkowane stawki podatku obrotowego, zależne od rodzaju tranzakcyj. Specjalnie potraktowane są takie dziedziny jak np. **komis.** Wobec tych i innych postanowień charakter podatku obrotowego w Polsce jest bardzo nieokreślony. Skutkiem tego jego **scalenie zgodnie z opinją sfer przemysłowych związane być musi ze znacznemi trudnościami.**

Obydwa te stanowiska wzięte są pod uwagę przez czynniki miarodajne, które jednakowoż zdecydowane są przeprowadzić scalenie podatku obrotowego.



KANONIZACJA ŚW. BERNADYTY Z LOURDES.
Uroczystość kanonizacji odbyła się z całym przepychem. Ojciec św. (na tronie) w otoczeniu 20 kardynałów i 100 biskupów ogłosił Bernadetę Soubirous świętą. — Grota w Lourdes, gdzie św. Bernadeta miała cudowne widzenie od 75 lat jest celem pielgrzymek setek tysięcy pobożnych z całego świata.

„ZIELONA WYSPA"
WOLNEM PANSTWEM.

Rozwój wypadków politycznych w wolnem państwie Irlandzkiem, czyli południowej, katolickiej Irlandji, może w krótkim czasie doprowadzić do takiej sytuacji, że **Irlandja przestanie być członkinią Imperjum Brytyjskiego.**

Już taka możliwość była przecież omawiana w parlamencie, już przecież padło pod adresem sekretarza stanu do spraw dominjów p. Thomasa kłopotliwe pytanie, **jak zachowa się rząd angielski na wypadek zupełnego oderwania się Irlandji od Imperjum, to znaczy na wypadek ogłoszenia republiki,** a co zatem idzie zerwania więzów z koroną brytyjską. Te więzy są dzisiaj najwidoczniejszą oznaką przynależności do Imperjum. Obywatele wszystkich dominjów, korzystających z niezmiernie szerokiego samorządu i będących właściwie zupełnie niezależnemi jednostkami państwowemi, są jednak poddanymi Jego Królewskiej Mości Jerzego V.

Irlandja de Valery nie chce przysięgać na wierność królowi i jej obywatele nie chcą być poddanymi królewskimi. Irlandja nie chce poddać się jurysdykcji komitetu prawniczego tajnej rady królewskiej, który to komitet jest niejako najwyższym trybunałem Imperjum. Irlandja ponadto dąży do połączenia w jedno państwo całej wyspy, południowej katolickiej z północną protestancką częścią, mimo, że ta część, Ulster, jest przecież jedną z prowincyj zjednoczonego królestwa, a więc nawet nie dominjum.

Rewolta irlandzka jest tedy całkiem poważna i sprawia wiele kłopotu rządowi, który jest naciskany przez skrajną prawicę konserwatywną, aby wystąpił z represjami przeciwko Irlandczykom.

Sądząc z ostatniego oświadczenia Thomasa, **nie wybiera się rząd z pochodem przeciwko de Valerze.** Thomas odczytał korespondencję między obu rządami, uprzedził Irlandję o konsekwencjach jej nierozważnych posunięć, ale nie chciał dać odpowiedzi na pytanie, co się stanie w razie zupełnego zerwania Irlandji z Imperjum. Starym zwyczajem angielskim, zgodnie z tradycją jej rządów i rząd obecny nie chce się bawić w przepowiednie, nie kreśli planów na przyszłość, lecz zajmuje stanowisko do wypadków w miarę, jak one następują. Tak też postąpi rząd z Irlandją. Poczeka i zobaczy, czy de Valera naprawdę pójdzie „na całego". Wtedy dopiero będzie szukał środków na ukaranie krnąbrnych Irlandczyków.

A śordków tych ma rząd angielski do swojej dyspozycji bardzo wiele. **O jakiejś wyprawie wojennej mowy niema.** Anglicy dosyć już przelali krwi w Irlandji i nie mają najmniejszego zamiaru wojować o „zieloną wyspę". Istnieją dzisiaj skuteczniejsze środki.

Przedewszystkiem wszyscy obywatele wolnego państwa, zamieszkali na olbrzymich terenach Imperjum, straciliby obywatelstwo brytyjskie i wszystkie z niem związane przywileje. Staliby się cudzoziemcami. Jeżeli chodzi o bardzo licznych Irlandczyków, zamieszkałych w Anglji, to straciliby oni prawo do ubezpieczeń społecznych, do zapomóg dla bezrobotnych itp. Wymiana towarów między Irlandją a Anglją odbywałaby się na podstawie traktatów, stosowanych wobec obcych państw bez specjalnych uprawnień, przysługujących dominjom brytyjskim. **Irlandczyk musiałby zaopatrzyć się w wizę na przyjazd do Anglji itp.**

W sztuce, w literaturze, w przemyśle, w bankowości wytworzyłaby się niezmiernie paradoksalna sytuacja, gdyby tak wszyscy Irlandczycy musieli być uznani za cudzoziemców. Cudzoziemcem byłby taki Bernard Shaw, Irlandczyk z okolic Dublina i największa sława literatury angielskiej, wielki malarz, akademik sir John Lavery, słynny admirał lord Beatty, pisarz O'Casey, dżokiej Beary i wiele innych znakomitości znalazłoby się w tej niemądrej sytuacji.

Narazie jednak, jak się rzekło, rząd angielski nie chce powiedzieć, jak się zachowa w razie spełnienia przez de Valerę jego groźby i ogłoszenia republiki Irlandzkiej. Temsamem rząd popsuł szyki de Valerze, który groźby brytyjskie chciał wykorzystać w swojej kampanji wyborczej. De Valera straszy już Anglików od kilkunastu miesięcy. Zanosi się na to, że gra w ciuciubabkę będzie trwała jeszcze dość długo. A Anglicy spokojnie stosują się do słynnej dewizy Asquitha: wait and see — czekaj i patrz."

O.



NOWY PRZEWODNICZĄCY KORTEZÓW.
Przewodniczącym Kortezów hiszpańskich wybrany został ostatnio Santiago Alba, którego podobiznę powyżej reprodukujemy

CZEGO ŻĄDAJĄ PANIE DOMU?!

Chaos na rynku artykułów żywnościowych.

Obecnie w Warszawie Związek pań domu zorganizował wystawę, poświęconą sprawom aprowizacyjnym. W związku z tem organizacja pań domu wydała odezwę, w której panie wysuwają szereg umotywowanych żądań oraz poddają krytyce obecny chaos na rynku artykułów żywnościowych.

ZŁA ORGANIZACJA PRODUKCJI.

Na wstępie Związek pań domu zaznacza, że muszą istnieć poważne niedomogi w samym systemie produkcji przemysłu spożywczego i wsi, jeżeli w kraju, który z bardzo małemi wyjątkami w zakresie artykułów spożywczych winien być samowystarczalny, sprowadza się je z zagranicy i to na tak poważne sumy, że w roku 1932 cyfry statystyk wykazują 160 milj. zł. Tu wina leży bezsprzecznie po stronie wszelkiego rodzaju producentów, którzy nie wykazują dostatecznego zainteresowania rynkiem wewnętrznym.

HIGIENA DOSTAWY.

Dalej podkreśla odezwa smutny fakt, że pomimo wielkiego postępu prac, dokonywanych w dziedzinie higjeny, jak badania produktów i ich zafałszowań oraz prowadzenie statystyki tych wypadków, właściwie jakość artykułów spożywczych dostarczanych do miast, ich opakowanie, higjena dostawy, przechowywania i sprzedaży zamiast się ulepszać, stale obniża swój poziom. Nie pomaga redagowanie i ogłaszanie rozporządzeń, gdyż nie są one wprowadzane w życie, spowodu oporu ze strony wytwórców i sprzedawców, i w pierwszym rzędzie bierności społeczeństwa.

ŻĄDAMY.

Odezwa nie ogranicza się do krytyki, lecz stawia równocześnie swe dezyderaty w formie kategorycznej „żądamy": — kontroli nad produkcją i handlem artykułami spożywczemi, — „żądamy" wagonów-chłodni w czasie lata, a w miastach przechowalni i chłodni, dotychczas istniejących bądź w niedostatecznych ilościach bądź wcale, lub też w warunkach antysanitarnych, jak np. lodownie, które przechowują latem mięso, czerpiące lód rąbany z podmiejskich glinianek i sadzawek, zawierających nieczystości i zarazki chorobotwórcze. Toteż w pełni uzasadnione jest żądanie Z. P. D. wprowadzenia lodu sztucznego do konserwowania artykułów spożywczych.

HANDEL MLEKIEM.

Wbrew ustawie o dozorze nad mlekiem i rozporządzeniu wykonawczem, które miało wejść w życie już z dn. 14 czerwca rb., a dotychczas nie weszło, w dziedzinie handlu mlekiem i jego przetworami panują opłakane stosunki. Próby mleka wykazują prątki gruźlicy w 51 wypadkach na 100, albo 24 wypadki zafałszowań na 30 prób masła, wziętych na targowisku. Mleko się jeszcze przegotować da, lecz co zrobić z masłem, które się zjada na surowo?

CUKIER.

Jakże często znajduje się w cukrze włókna worków, słomę itp. Niedość, że cukier jest u nas bardzo drogi, jeszcze ponosi się straty przy rozważaniu niehigjenicznem z zabrudzonych worków do źle sklejonych i rozmyślnie obciążonych sztucznie klejem z piaskiem torebek papierowych. Z. P. D. walczy o tańszy cukier, sprzedawany w paczkach, rozważanych w cukrowniach. Domaga się też kar na fałszerzy miodu, będącego jednym z najgodniejszych polecenia produktów dla dzieci i dorosłych, popierania przez władze racjonalnego pszczelarstwa i wysadzania gościńców lipami i akacjami na karmę dla pszczół.

OWOCE.

Nakoniec owoce są istotnie coraz gorsze na rynku, nieumiejętnie hodowane, robaczywe, zawcześnie zrywane, a więc niedokształcone i bez smaku, źle zbierane i opakowane przychodzą do miast już obite, dzięki czemu psują się łatwo. Tem się tłumaczy wzmagający się przywóz owoców zagranicznych świeżych i suszonych. Jest w mocy producenta i dostawcy zapobiec temu złu.

Zamknięcie granicy na gotowe przetwory owocowe (w r. 1932 sprowadzono do Polski konfitur, marmelad, kompotów i soków za 176 tys. zł.) jest dezyderatem poważnym, pociąga zaś za sobą konieczność nauczenia się pań domu, zwłaszcza na wsi, przetwórstwa, nietylko na własny użytek, lecz dla dostawy do miast.

Akcja ta zatrzymałaby w kraju pieniądze, wydawane niepotrzebnie zagranicą i dałaby gwarancję higjeny przetworów.

Z „Tygodnia Miłosierdzia"

NA NIWCE.

Stow. pań miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Niwce podczas „Tygodnia miłosierdzia" zebrało: od Ligi katolickiej kobiet 30 zł., z kwesty ulicznej 21.25 zł., ze zbiórki po domach 137.75 zł., z przedstawienia harcerek 32. zł., z zabawy 141.60 zł. Razem zebrano 362.58 zł. Odzieży zebrano 110 szt., flaneli 6.25 m., par obuwia 13. Kupiono bucików 48 par, barchanu 115 m., 1 chustkę, 3 pary pończoch. Wydano na kupno odzieży i obuwia 445 zł., na bony żywnościowe dla 14 chorych 28 zł. Razem wydano 473 zł. Na pokrycie nadwyżki w wydatkach Stowarzyszenie wyasygnowało ze swej kasy 110 zł. 42 gr. Ciepłą odzieżą i obuwiem obdarowano 108 osób.

W dniu 3 listopada odprawiona została msza św. dla lżej chorych, a ciężej chore odwiedzano w mieszkaniach i obdarowano bonami żywnościowemi.

Wszystkim, którzy przyczynili się jakimkolwiek datkiem do zaopatrzenia biednych w odzież na zimę, składa zarząd Stowarzyszenia serdeczne „Bóg zapłać".

Prezeska: Marja Doborzyńska. Sekretarka: Jadwiga Zborowska.

—o—

Zwiedzanie paw. gruźliczego

BUDOWANEGO PRZEZ TOW. PRZECIWGRUŹLICZE W SOSNOWCU.

W niedzielę dnia 17 bm. o godz. 14—15.30 dostępne będzie dla wszystkich zwiedzanie pawilonu gruźliczego na Pekinie. Oprowadzać i udzielać wyjaśnień na miejscu będzie jeden z członków komitetu. Dojazd autobusem, idącym na Niemce lub pieszo (40—50 minut drogi). Komitet może również wystarać się o środki lokomocji autobusami za opłatą dla organizacji, która zgłosi dostateczną ilość uczestników.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK.

14 Czwartek	**Dziś** Spirydjona **Jutro** Walerjana Wschód słońca 7 m. 37. Zachód „ 15 m. 40.

Kinoteatry w Zagłębiu

dziś wyświetlają:

SOSNOWIEC

ZAGŁĘBIE: Tancerki z Buenos Aires.

PALACE: Pat i Patachon w pensjonacie żeńskim.

EDEN: Dziś żyjemy. Nad program: Mecz Polska — Niemcy.

BĘDZIN

NOWOŚCI: Baby.

ŚWIATOWID: „Żona na jedną noc".

APOLLO: Adjutant Jego Wysokiej Mości.

DĄBROWA

WANDA: Nowa płeć i Jeździec w masce.

ARS: „Pocałunek przed lustrem".

ZAWIERCIE.

STELLA: Karmen.

—o—

× OSOBISTE. Jak się dowiadujemy, z dniem 1 grudnia rb. kierownik PUPP w Sosnowcu i przewodniczący Funduszu bezrobocia p. radca Janik przeniesiony został na analogiczne stanowisko do Warszawy.

Kierownictwo PUPP w Sosnowcu obejmie p. Tomasz Mayer z Częstochowy.

× CZARNA KAWA. W nadchodzącą niedzielę w sali restauracji „Oaza" (dawniej „Locarno") w Sosnowcu odbędzie się „Czarna kawa", urządzana przez Towarzystwo przyjaciół teatru w Sosnowcu. Początek o godz. 4 popoł. Wstęp tylko za zaproszeniami.

× WYWIADÓWKA W CZKOLE RZEMIEŚLNICZO - PRZEMYSŁOWEJ W SOSNOWCU w związku z zakończeniem I półrocza odbędzie się w niedzielę dnia 17 grudnia o godz. 11.30. Rodzice proszeni są o obowiązkowe przybycie.

× KURS OPG W CZELADZI. Dnia 12 bm. rozpoczął się w Czeladzi w szkole powszechnej nr. 1 kurs przeszkoleniowy obrony przeciwgazowej i lotniczej, zorganizowany przez miejscowe koło LOPP. Na kurs zgłosiło się 35 osób, w tem 15 szeregowych policji z miejscowego komisarjatu. Wykłady prowadzą pp. insp. Dzioboń i Hartman.

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś po cenach najniższych (parter 1 zł., amfiteatr i galerja 50 gr.) teatr miejski w Sosnowcu daje świetną polską sztukę, trakomedję Janiny Morawskiej p. t. „SOBOWTÓR" z udziałem całego zespołu. Doskonała gra aktorów i wspaniałe i oryginalne dekoracje stworzyły całość, które dają niepowszednie i dotychczas w Sosnowcu nie widziane widowisko. Przedsprzedaż biletów w firmie p. W. Czechowskiego, ul. 3 Maja. Gmach teatru dobrze ogrzany. W przygotowaniu reżyserskiem p. Adama Mikołajewskiego świetna komedja Jerzege Szaniawskiego p. t. „ŻEGLARZ".

REPERTUAR

Czwartek dn. 15 b.m. o godz. 20.15 — „SOBOWTÓR" po cenach najniższych. Parter — 1 zł., amfiteatr i galerja — 50 gr.

Członkowie Towarzystwa przyjaciół teatru korzystają z 30% zniżki. Zapisywać się do Towarzystwa przyjaciół teatru można w Sosnowcu: w aptece mgr. M. Jagiełłowicza, w firmie p. P. Kucharskiego, w firmie p. W. Czechowskiego, w kancelarji teatru miejskiego. Składka członkowska wynosi rocznie zł. 10, półrocznie zł. 5, kwartalnie zł. 2.50.

Teatr Polski w Katowicach

REPERTUAR.

Czwartek dnia 14 b.m. — „Obiad o 8-ej".

Sobota 16 b.m. — „Musisz się ze mną ożenić".

Niedziela 17 bm. — „Rycerz bez skazy (J. Piłsudski) godz. 11 rano dla szkół. — „Pieniądze to nie wszystko". — „Fraülei doktór".

Święta się zbliżają.

Pierwszym zwiastunem zbliżających się świąt Bożego Narodzenia są wystawy sklepowe, wypełnione bądź wszelkiego rodzaju świątecznymi smakołykami, bądź też odpowiednio przystrajane choinkami i ozdobami choinkowemi. Na jakiś większy ruch kupców zupełnie nie liczą i dlatego nie przygotowują specjalnych zapasów.

Artykułem, cieszącym się zwykle największem powodzeniem w okresie świąt były wyroby alkoholowe, teraz i ten towar „nie idzie" i składy wódek również nie robią zapasów.

Wczoraj ukazały się już pierwsze choinki. Oczywista na blisko dwa tygodnie przed świętami nikt ich nie kupuje, wieśniak jednak, potrzebujący gwałtownie pieniędzy, z braku innych artykułów, przywozi chociaż choinki, licząc na to, iż znajdzie nabywcę i coś zarobi.

Narazie nadzieje te okazały się zawodne i choinki melancholijnie czekają na kupujących.

× Z ŻYCIA SMP W BĘDZINIE. W niedzielę dnia 10 bm. Stowarzyszenie młodzieży polskiej żeńskiej i męskiej żegnało ks. patrona Józefa Krawczyńskiego, odchodzącego na probostwo do Ochędzyna. Tę niezapomnianą uroczystość zagaiła druhna prezeska Zofja Wróblewska, witając duchowieństwo z ks. protektorem T. Peche na czele, druhny i druhów, wyjaśniając charakter uroczystości oraz przemawiając w krótkich słowach do ks. patrona. Następnie druh prezes Józef Słuczyński przemawiał serdecznie do odchodzącego ks. patrona, kreśląc działalność jego i dziękując mu za trudy poniesione dla idei SMP oraz przyrzekając dzieło rozpoczęte przez niego prowadzić dalej. Skolei ks. patron Krawczyński wygłosił podniosłe przemówienie, stawiając na pierwszem miejscu Będzin z pośród wszystkich SMP, prowadzonych przez niego. Przemówienie swe zakończył zapewnieniem, iż o druhnach i druhach pamiętać będzie zawsze. Miłą niespodziankę sprawiła druhna St. Kaszówna, wygłaszając okolicznościowy wiersz własnego utworu, a druhna Melanja Pająkówna wygłosiła piękną deklamację pt. „Sen kobiety". Przy herbacie przemawiał ks. protektor T. Peche, podkreślając zasługi ks. patrona Krawczyńskiego, życząc mu na nowej placówce pomyślności, a nowemu ks. patronowi ks. Andrzejowi Knasiowi owocnej pracy na niwie SMP będzińskiego. Wśród serdecznej atmosfery toczyła się miła pogawędka, po której młodzież spędzała czas na zabawach towarzyskich.

× ROZPORZĄDZENIE O CHOWANIU ZMARŁYCH. W dniach najbliższych wejdzie w życie rozporządzenie ministra opieki społecznej, wydane w porozumieniu z ministrami spraw wewnętrznych oraz wyznań religijnych i oświecenia publicznego, o chowaniu zmarłych i stwierdzaniu przyczyny zgonu. Rozporządzenie zawiera przepisy, dotyczące sposobów stwierdzania zgonu, formalności z tem związanych, trybu postępowania w wypadkach zgonu na chorobę zakaźną, urządzeń cmentarzy, grobów, katakumb, domów przedpogrzebowych, terenów przeznaczonych na założenie lub rozszerzenie cmentarza, wywozu zwłok zagranicę, oraz sprowadzania zwłok z zagranicy.

KOMUNIKATY

= DOROBEK MŁODZIEŻY BEZROBOTNEJ. Referat wytwórczości gospodarczej przy Związku pracy obywatelskiej kobiet otwiera w sobotę dnia 16 b.m. w świetlicy przy ul. Dęblińskiej 1 — I piętro wystawę, ilustrującą kilkumiesięczny dorobek młodzieży bezrobotnej w świetlicach: znajdziemy tam wyroby trykotarskie, bieliznę, hafty, artystycznie wykonane i pomysłowe ozdoby choinkowe. Związek zwraca się z gorącem wezwaniem do społeczeństwa, by zwiedzając wystawę, poparło ten skromny lecz rzetelny wysiłek biednej młodzieży. Korzystajmy z okazji, bo bazar otwarty tylko 3 dni — od soboty do poniedziałku 18 b.m. włącznie. Wstęp wolny — zwiedzać można cały dzień.

= ODCZYTY O GRUŹLICY. Komitet „Dni przeciwgruźliczych" w Sosnowcu skieruje prelegenta do każdej organizacji, która zechce urządzić odczyt o gruźlicy. Zgłoszenia kierować do sekretarjatu — ul. Warszawska nr. 6 — Magistrat M. U. Z. Nr. telefonu 14-55.

Chorób zakaźnych
NIE WOLNO UKRYWAĆ.

W Ministerstwie opieki społecznej opracowany został projekt ustawy o zapobieganiu i zwalczaniu chorób zakaźnych. Projekt przewiduje obowiązek niezwłocznego zgłoszenia do zarządu gminnego przypadku choroby zakaźnej.

Obowiązkowi temu podlegają następujące choroby: dżuma, ospa naturalna, cholera azjatycka, dur brzuszny, dur rzekomy i zakażenie pokarmowe, dur osutkowy, dur powrotny, czerwonka, błonica, (błonaci, nagminne zapalenie opon mózgordzeniowych, odra, żółta febra, krztusiec (koklusz), malarja (zimnica), zapalenie przednich rogów rdzenia, zakażenie połogowe, śpiączka nagminna, zakażenie prątkiem Banga, trąd, gruźlica w postaci szczególnie niebezpiecznej dla otoczenia, róża, jaglica, twardziel, wąglik, nosacizna, włośnica, wodowstręt, oraz ukąszenia przez zwierzęta chore na wściekliznę, zatrucie jadami mięsnemi, rybnemi i grzybami, ukąszenia przez żmije i masowe zatrucia związkami chemicznemi.

—o—

Kto może uzyskać pozwolenie
NA BIURO PISANIA PODAŃ?

Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z Min. sprawiedliwości i Min. skarbu wydało do władz podległych okólnik, którym normuje sposób postępowania przy wydawaniu zezwoleń na zakładanie biur pisania podań i próśb niektórym osobom.

W myśl okólnika w wypadkach, gdy starającym się o zezwolenie prowadzenia pisania podań jest były funkcjonarjusz państwowy, lub komunalny, władze winy zwracać się o opinję do dawnej władzy przełożonej petenta.

W wypadkach, gdy starającym się o zezwolenie jest były pracownik kancelarji notarjalnej lub adwokackiej, władze winny zasięgnąć opinji od izb notarjalnych lub adwokackich.

Okólnik w końcu zakreśla dwutygodniowy termin do nadsyłania odpowiedzi na zapytania władz, udzielających zezwoleń i przewiduje, że brak tej odpowiedzi po upływie powyższego terminu będzie uważany za równoznaczny z brakiem jakichkolwiek zastrzeżeń.

× **RADJOPAJĘCZARSTWO.** Policja na Piaskach wykryła znowu dalszych 5 radjopajęczarzy, których pociągnięci zostaną do odpowiedzialności karnej.

× **KOSZTA PRZYMUSOWEGO DOPROWADZENIA STRONIĄCYCH OD WOJSKA.** Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało wyjaśnienie w sprawie pokrywania kosztów, jakie pociąga za sobą zastosowanie przymusu względem uchylających się od poboru, czynnej służby wojskowej, ćwiczeń wojskowych, zebrań i raportów kontrolnych oraz od stawiania się na wezwanie władz wojskowych. Koszty te pokryte być muszą przez poborowych, względnie osoby, obowiązane do powyżej wspomnianych świadczeń na rzecz wojska. Wrazie ubóstwa poborowego, koszta ponosi jego gmina. Tylko przejazd do formacji, w której uchylający się ma odbyć czynną służbę wojskową lub ćwiczenia wojskowe, oraz przejazd do komisji rewizyjnej odbywa się na koszt skarbu państwa przy użyciu biletu na przejazd, dołączonego do karty powołania.

Ożywienie działalności
Sosnowieckiego koła TNSW.

Zarząd Towarzystwa nauczycieli szkół średnich i wyższych w Sosnowcu podjął próbę reorganizacji oraz ożywienia ruchu w Kole. W tym celu zaprosił p. dr. Bogdana Suchodolskiego, członka głównego zarządu, który wygłosił dla nauczycielstwa szkół średnich w dniu 3 b.m. odczyt p. t „Kultura współczesna a wychowanie".

P. dr. Bogdan Suchodolski świeżo habilitował się na Wydziale humanistycznym Uniwersytetu warszawskiego, jest bezpośrednim współpracownikiem prof. B. Nawroczyńskiego i prowadzi wykłady zlecone z pedagogiki oraz jest redaktorem kwartalnika „Kultura i Wychowanie". Odczyt dr. B. Suchodolskiego jak i dyskusja były na wysokim poziomie.

Następnie zarząd koła rozpoczął akcję odczytową na terenie Sosnowca dla szerszej publiczności. Prelegentami będą przeważnie profesorowie Uniwersytetu Jagiellońskiego, a odczyty będą odbywały się w auli gimnazjum państwowego im. Staszica. Pierwszy taki odczyt odbył się w ubiegłą niedzielę dnia 10 b.m., na temat „Dziwy głębin morza". Odczyt ten wygłosił dr. Michał Siedlecki, prof. Uniw. Jagiellońskiego, przy licznem audytorjum; odczyt był ilustrowany obrazami świetlnemi.

W przyszłą niedzielę, dnia 17 b.m. wygłosi odczyt p. Władysław Horbacki, wizytator krakowskiego kuratorjum, p. t. „Rodzice jako współtwórcy nowej polskiej szkoły".

O wychowanie młodzieży
W DUCHU RELIGIJNYM.

Komisja prawna Episkopatu zebrała się w dniu 2 b.m. w Warszawie na narady. Między innemi komisja poświęciła swoją uwagę różnym zagadnieniom Akcji katolickiej, zyskującej coraz większe zrozumienie w społeczeństwie. Nadto zastanawiano się nad sprawą opłat za służbę kościelną do Kas chorych i do ZUPU i zapoznano się z projektami nowych programów nauki religji. Wobec coraz częstszych skarg, napływających do księży biskupów, na utrudnienie życia religijnego młodzieży szkolnej wskutek zwalczania przez szkoły stowarzyszeń religijnych, komisja powzięła odpowiednie postanowienia w celu zachowania praw Kościoła i rodziny co do religijnego wychowania dzieci. Pozatem komisja wyjaśniła kilka spraw, przedłożonych jej bądź przez kurje biskupie, bądź przez organizacje katolickie.

W konferencji wzięli udział obaj JJEmEm. księża kardynałowie Kakowski i Hlond, JJEE. księża metropolici Sapieha i Jałbrzykowski i księża biskupi Przeździecki, Łukomski, Jasiński, Adamski i Lisowski.

Szpital — mieszkaniem
czyli sprytna symulantka.

Wczoraj około godz. 7 rano ogrodnik miejski z Czeladzi, jadąc z Będzina, znalazł w rowie leżącą w śniegu młodą kobietę, nie dającą znaku życia. Przerażony odkryciem zatrzymał tramwaj, którym nieprzytomną kobietę przewieziono na rynek w Czeladzi, skąd pogotowie przewiozło ją do szpitala Kasy chorych.

Kobietę, która według przypuszczeń uległa zmarznięciu, przywrócono do życia, jednak odmówiła ona wszelkich wyjaśnień.

Brak dokumentów uniemożliwiał stwierdzenie jej nazwiska i pochodzenia. Chorą kobietę nakarmiono, ponieważ lekarz stwierdził wycieńczenie, a następnie przewieziono ją do szpitala w Będzinie. W drodze wyznała policjantowi, że nazywa się Leokadja Pawełczykówna.

Dopiero w Będzinie po skomunikowaniu się z tamtejszą policją zdołano ustalić personalja chorej, która kłamała. Rzekoma Pawełczykówna nazywa się Alfreda Jaworowska i mieszka w Dańdówce, Szkolna 37. Wyszło również na jaw, że J. jest znakomitą symulantką, przed kilku dniami przed dworcem w Będzinie udała zemdloną, dzięki czemu dostała się do szpitala, gdzie spędziła 3 dni. W ub. poniedziałek opuściła szpital, który okazał się tak świetnym przytułkiem dla J., że postanowiła znowu się tam dostać, symulując chorobę.

Przypadkowo została jednak zdemaskowana.

PROGRAM RADJOWY

MUZYKA NIEPODLEGŁEJ POLSKI.

Z cyklu koncertów zorganizowanych z okazji XV-lecia Niepodległości, obejmujących twórczość polską w tym okresie — nadany będzie w dn. 15 bm. o godz. 20.15 z Filharmonji Warszawskiej koncert symfoniczny, który wypełnią utwory młodego uzdolnionego kompozytora Piotra Perkowskiego. W programie — Koncert Skrzypcowy, który wykona skrzypaczka francuska Colette Franz (I-sze wykonanie), następnie Symfonietta oraz Oratorjum na orkiestrę smyczkową, chór mieszany i sopran. Partję wokalną odśpiewa p. Maryla Kerwowska całością tego ciekawego koncertu dyryguje Grzegorz Fitelberg.

CZWARTEK 14 GRUDNIA 1933 ROKU.

7.00 — Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze" — 7.05 Gimnastyka — 7.20 Muzyka z płyt — 7.52 Chwilka gospodarstwa domowego — 11.50 Wiadomości bieżące — 11.57 Sygnał czasu — 12.05 Muzyka — 12.35 IX koncert szkolny z Filharmonji warszawskiej. W programie muzyka klasyczna i polska — 14.00 Wiadomości meteorologiczne — 15.20 Wiadomości gospodarcze — 15.25 Wiadomości o eksporcie polskim — 15.30 Wiadomości gospodarcze — 15.40 Muzyka — 16.40 Odczyt p.t.: „Nasza odpowiedzialność w sprawach pieniężnych" — wygł. p. Iza Mandukowa — 16.55 Muzyka lekka — 17.50 Muzyka — 18.00 Odczyt z Warszawy — 18.20 Słuchowisko p.t.: „Pygmaljon" p-g B. Shaw'a. — 19.05 Rozmaitości — 19.10 Mieczysław Mikuła: Feljeton sportowy — 19.25 Odczyt z Warszawy — 19.40 Wiadomości sportowe — 20.00 Koncert popularny — 21.00 Prof. Stanisław Ligoń odpowiada na listy — 21.15 Hanka Ordonówna w swoim repertuarze — 21.45 D. c. koncertu popularnego — 22.15 Muzyka taneczna z dancingu „Adria" w Warszawie — 23.00 Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej — 23.05 D. c. muzyki tanecznej.

WARSZAWA.

CZWARTEK 14 GRUDNIA 1933 R.

7.00 Audycja poranna. — 12.05 Romanse cygańskie z płyt. — 12.35 IX-ty koncert szkolny z Filharmonji Warszawskiej. — 15.40 Z ulubionych oper — płyty. — 16.40 Odczyt p. t.: „Nasza odpowiedzialność w sprawach pieniężnych" — wygł. Iza Mandukowa. — 16.55 Orkiestra Teatru Cygànerja pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego i Zofja Terne piosenki. — 17.50 „Kącik dla młodzieży wiejskiej" — wygł. inż. Zygmunt Kobyliński. — 18.00 Odczyt z cyklu „Polska Współczesna". — 18.20 Słuchowisko. — 19.25 Odczyt aktualny. — 19.40 Wiadomości sportowe. — 19.47 Dziennik Wieczorny. — 20.00 Orkiestra P.R. pod dyr. St. Nawrota i Radzisław Pater (tenor). Program popularny. 21.00 „Skrzynka pocztowa techniczna" — 21.15 Dalszy ciąg koncertu. — 22.00 Muzyka taneczna z dancingu „Adria". Ork. J. Petersburskiego.

KŁOPOT Z BIEDA-SZYBIKAMI
Niebezpieczeństwa nielegalnego eksploatowania węgla.

Nielegalne wydobywanie węgla na terenie Zagłębia Dąbrowskiego istnieje prawdopodobnie od czasu odkrycia w naszym zakątku istnienia czarnych djamentów, jednak taka eksploatacja uprawiana była w tak znikomych rozmiarach, że sprawą tą nikt się bliżej nie interesował. Nielegalny przemysł węglowy rozwinął się intensywnie dopiero w 1905 r., kiedy to skutkiem rewolucji rosyjskiej, władze zaborcze kompletnie straciły głowę, z czego skorzystały przedsiębiorcze jednostki i setkami szybików pokryły Zagłębie. Po zdławieniu rewolucji, zlikwidowano również szybiki i przemysł ten wrócił do poprzedniej normy, t. j. prowadzony był dorywczo i w małych rozmiarach.

Okres „prosperity" nastał znów dla szybików podczas głośnego w roku ubiegłym strajku górników, kiedy to na terenie Zagłębia powstało ponad tysiąc szybików, pracujących bardzo forsownie. Po zakończeniu strajku, kopalnie rozpoczęły likwidowanie nielegalnej eksploatacji w całym kraju.

Jak się okazuje, cała sprawa była zgóry skarjowana przez pracujących w szybiku robotników, którzy mające możność wydostania się na powierzchnię przez sąsiednie szybiki, zaaranżowali widowisko, które tylko dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności i szybkiej akcji ratowniczej nie pociągnęła za sobą przykrych następstw.

Otóż pracujący w wymienionym szybiku górnicy, w liczbie 6, skutkiem silnego przeciągu i zimna na dole, pozakładali prowadzące do sąsiednich szybików chodniki kamieniami i gliną.

Nie przewidzieli tylko, że skutkiem prymitywnego wydobywania węgla i braku środków zabezpieczających, strop szybiku osiada, skutkiem czego przed przejściem zimy ten zostały zgniecione, tworząc trudną do usunięcia zaporę.

Dodać należy, iż wydobywanie węgla we wspomnianym szybiku groziło całości rurociągu wodociągowego, ułożonego w pobliżu węgla, jest to jednak zadanie bardzo ciężkie gdyż obok zniszczonego szybiku powstawał wciągu kilku godzin nowy.

Z uwagi na duże rozmiary bezrobocia na naszym terenie, władze nazrzyły na istnienie szybików przez palce, bowiem z pracy tej utrzymywało się kilka tysięcy ludzi, co stanowiło klapę bezpieczeństwa w niezadowolonej i rozgoryczonej armji bezrobotnych. Pobłażliwość ta miała ten skutek, iż liczba szybików szybko wzrosła, przyczem zaczęto kopać węgiel przy torach kolejowych, domach mieszkalnych i t. p. objektach a kiedy z uwagi na bezpieczeństwo publiczne właściciel koncesji zmuszony był szybik taki zniszczyć, pracujący w nim robotnicy chwytali się prostego środka obrony — pozostając w podziemiach i nie chcąc wyjść na powierzchnię.

Tak było ostatnio z niszczeniem szybiku obok kopalni Mortimer, o czem wczoraj pisaliśmy, a która to sprawa wywołała takie poruszenie nietylko w Zagłębiu, lecz i z tego względu szybik bezwzględnie musiał być zniszczony, bowiem za wynikłe szkody odpowiadałby właściciel koncesji, tymczasem szybikarze lekceważyli niebezpieczeństwo, a chcąc przetrzymać kopalnię, przeprowadzili grę, która tylko szczęśliwym zbiegiem okoliczności nie zakończyła się tragicznie.

SPORT.

DOBRE WARUNKI DLA NARCIARZY W GÓRACH.

Po pięknej i słonecznej pogodzie, jaka panowała przez ubiegły tydzień, w Karpatach spadły obfite śniegi. Pokryły one warstwą puchu cienki pokład szreni, stwarzając w górach naogół dość dobre warunki dla narciarzy. Obecnie panuje w górach temperatura mroźna przy silnem zachmurzeniu, co stwarza możliwość dalszych opadów śnieżnych. Pokrywa śniegu puszystego w dolinach wynosi w punktach wyjściowych kilka centymetrów w górach przeważnie przekracza 20 cm. Podejścia są uciążliwe. Na polanach i w halach jednak warunki narciarskie są zupełnie dobre. Naogół lepsze warunki narciarskie są w Karpatach wschodnich, a zwłaszcza od doliny Bystrzycy Nadwórniańskiej na wschód. W Karpatach zachodnich stosunkowo najlepsze warunki są w Beskidzie śląskim, na Babiej Górze i Pilsku, nieco gorsze w Beskidzie Małym i w Gorcach. W Zakopanem warunki są dość dobre, w górach średnie, a najlepsze stosunkowo w pasie reglowym i na halach. W Karpatach środkowych śniegi nie pozwalają jeszcze na wycieczki narciarskie. W Karpatach wschodnich najlepsze warunki istnieją w Beskidzie Huculskim, zwłaszcza w okolicach Żabiego; następnie w paśmie Czarnohory, oraz w Gorganach. W Bieszczadach uśnieżenie jest słabsze. W każdym razie panujące już obecnie warunki śnieżne w Karpatach umożliwiają rozpoczęcie sezonu wycieczek narciarskich.

REWANŻOWE SPOTKANIE POLSKA — NIEMCY

Rewanżowe spotkanie drużyn Polska — Niemcy odbędzie się prawdopodobnie 2-go września 1934 roku.

Na rok 1934 przewidziane jest również spotkanie międzypaństwowe Polska — Szwajcarja, które odbyłyby się w Szwajcarji.

HARCERSKI KLUB SZACHISTÓW I PING - PONGOWY.

Rozgrywki w szachy o wejście do kl. A odbywają się w środy od godz. 17-ej i w niedziele od godz. 15 w lokalu komendy Hufca harcerzy w Sosnowcu, ul. 3 Maja 32. Rozgrywki w Ping-Ponga odbywają się w czwartki od godz. 18 w lokalu 8 Z. D. H. na ul Okrzei nr. 46 i w niedzielę o godz. 11 rano w lokalu 2 Z. D. H. w gimnazjum St. Staszica, ul. Żeromskiego. Ostateczny termin zgłoszenia do rozgrywek o wejście do kl. A upływa w środę dnia 20 grudnia r.b., zgłoszeni po tym terminie będą automatycznie przydzieleni do kl. B.

KRONIKA ZAWIERCIA

× **Z TOWARZYSTWA OPIEKI NAD DZIEĆMI.** W Zawierciu od 24 lat istniejące Towarzystwo opieki nad dziećmi utrzymuje ochronkę im. H. Sienkiewicza. Do ochronki uczęszcza przeszło 50 biednych dzieci, z czego 48 dzieci bezrobotnych. Aby zasilić fundusze ochronki, które są niezmiernie skromne, zarząd Towarzystwa urządził w końcu ub. miesiąca zbiórkę uliczną. Dochód z tej zbiórki wyniósł 83 zł. 53 gr. Wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji zbiórki i ofiarowali datki zarząd Towarzystwa za naszem pośrednictwem składa serdeczne podziękowanie.

Nadmienić trzeba, że opiekunką ochronki jest znana działaczka społeczna p. W. Piaskowska. Ponieważ ochronka znajduje się w ciężkich warunkach finansowych zarząd prosi o składanie ofiar na ręce p. M. Piaskowskiej, względnie dr. Ziemlińskiej.

× **PODZIĘKOWANIE.** Zarząd Stowarzyszenia pań miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Zawierciu za naszem pośrednictwem składa serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy przyczynili się do urządzenia wielkiej loterji fantowej. Czysty zysk z loterji wyniósł zł. 543.83.

× **ROZDAWNICTWO WĘGLA DLA BEZROBOTNYCH.** Magistrat m. Zawiercia przystępuje do rozdawania węgla bezrobotnym od dnia 15 do 22 bm. włącznie. Rodziny bezrobotnych, składające się od 1 do 3 osób otrzymają 100 kg. węgla. Rodziny składające się ponad 3 osoby otrzymają 150 kg. węgla.

× **BEZROBOTNI PRZED MAGISTRATEM.** Wczoraj w godzinach rannych zebrało się przed magistratem około 120 bezrobotnych, tych, którzy porzucili pracę w Zagnańsku, domagając się pomocy żywnościowej. Delegację przyjął p. komisarz Langert. Delegacja przedstawiła p. komisarzowi tragedję bezrobotnych, którzy porzucili pracę w Zagnańsku z powodu panujących silnych mrozów. Dodać należy, iż robotnicy otrzymywali wynagrodzenie w wysokości 2 zł. 70 gr. dziennie. W odpowiedzi p. komisarz oświadczył, że robotnicy, którzy porzucili pracę dobrowolnie pomocy żywnościowej nie otrzymają, zaś ci, którzy zostali zredukowani pomoc otrzymają. Po tej odpowiedzi bezrobotni udali się do Domu ludowego, gdzie dalej obradowali. Przed magistratem skonsygnowana była policja piesza.

× **DROBNY POŻAR.** W dniu 12 bm. w godzinach wieczorowych wybuchł pożar w posesji Machalskiej Heleny (3 Maja). Pożar powstał w suszarni waty. Ugaszony został w zarodku. Straty nieznaczne.

Tragiczne skutki sporu o płot graniczny.

We wsi Winowno pow. Zawierciańskiego od dłuższego już czasu trwał spór o płot graniczny między dwiema rodzinami: Szczęsnych i Zimnych Żadna ze stron nie chciała iść na kompromis. Dochodziło więc często do gwałtownych sprzeczek. W czasie jednej z nich doszło do bójki, w której z pomocą braciom Szczęsnym przeciw Stefanowi Zimnemu przyszli sąsiedzi: Kolasowie i Dworaczek, uzbrojeni w noże, siekiery i młotki.

Rozegrała się scena, mrożąca krew w żyłach. Na głowę i ciało Zimnego poczęły spadać ciężkie razy, zadane siekierą, młotkiem i nożem. Zimny, broczący krwią, zwalił się z jękiem na ziemię, a w chwilę potem wyzionął ducha.

Na miejsce zajścia przybyły władze sądowo-lekarskie, które wszczęły energiczne śledztwo. Jak się okazało denat otrzymał 18 ran tłuczonych i ciętych, z których jedna była śmiertelna. Ranę tę, jak stwierdzili naoczni świadkowie zajścia: Konstanty Matyja, Franciszek Szczęsny inni zadał Zimnemu nożem Stefan Kolasa. Na skutek tych zeznań winnych zabójstwa, oraz pobicia Zimnego aresztowano i odstawiono do więzienia.

Na wczorajszej rozprawie, jaka odbyła się w Sądzie okręgowym w Sosnowcu na ławie oskarżonych zasiedli: 21-letni Stefan Kolasa i 24-letni brat jego Władysław, 31-letni Władysław Szczęsny, 20-letni Walenty Szczęsny i 22-letni Stanisław Dworaczek.

Oskarżonych bronili: adw. Krzemuski i Pawełek. Oskarżeni do winy się nie przyznali, tłomacząc się w rozmaity sposób. Sąd jednakże biorąc pod uwagę zeznania świadków skazał: Stefana i Władysława braci Kolasów oraz Stanisława Dworaczka na 3 lata więzienia, a Władysława Szczęsnego i Walentego Szczęsnego — na 4 lata więzienia.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Mniej fabryk — więcej warsztatów.

Mamy coraz mniej większych fabryk, a coraz więcej małych warsztatów produkcji.

Oto w wielkim przemyśle w ciągu ostatnich dwóch lat stan zatrudnienia spadł z 624.500 robotników do 526.800 robotników, zaś w tym samym czasie ilość warsztatów rzemieślniczych wzrosła z 239.725 do 279.875

Widać zatem, że mimo niezmiernie ciężkich warunków, rzemiosło stosunkowo lepiej wytrzymuje przesilenie, okazując większą odporność. Przypisać to należy bezpośredniemu związkowi między właścicielem i warsztatem. Rzemieślnik jest zdolny do wielkich osobistych poświęceń, byleby warsztat pracy utrzymać, czego nie można powiedzieć o władzach rozmaitych fabryk akcyjnych i t.p.

Zdaje się, że wielu majstrów, czy robotników, zatrudnionych niegdyś w wielkich przedsiębiorstwach, zakłada za zaoszczędzone pieniądze warsztaty rzemieślnicze.

Największy stosunkowo wzrost wykazuje grupa budowlana (zduństwo, mularstwo, szklarstwo, malarstwo i rzeźbiarstwo), dalej idzie grupa drzewna. Rekordowy wzrost wykazuje stolarstwo. Liczba warsztatów stolarskich wzrosła w ciągu ostatnich dwóch lat z 18.902 do 31.158

Organizacja samorządu instytucyj ubezpieczeń społecz.

Przedstawiciele Unji związków zawodowych pracowników umysłowych pp. W. Szczepański, wiceprezes Unji i W. Kościński, sekretarz generalny, przyjęci zostali przez podsekretarza stanu w Ministerstwie opieki społecznej dr. K. Ducha. Delegaci Unji poruszyli sprawę samorządu instytucyj ubezpieczeń społecznych, który powstaje w myśl przepisów nowej ustawy scaleniowej.

P. wiceminister dr. Duch oświadczył, że zagadnienie to było już rozważane przez ministra opieki społecznej dr. Hubickiego. W chwili powołania do życia nowych instytucyj ubezpieczeń społecznych na czele ich muszą stanąć komisarze, gdyż w pierwszym okresie organizacyjnym wymagane są z natury rzeczy szybkie decyzje, a tylko taka forma kierownictwa może dać należytą rękojmię sprawnego działania tych instytucyj. Po pierwszym okresie organizacyjnym, zostaną powołane do życia komisje rewizyjne i komisje rentowe. Następny etap będzie stanowiło utworzenie przy komisarzach ciał doradczych, przy których współpracy zostaną wykonane prace przygotowawcze dla przeprowadzenia wyborów do ciał samorządowych.

Kronika gospodarcza.

NA CENTRALNĄ TARGOWICĘ W MYSŁOWICACH spędzono od dnia 5 — 11 b. m. wołów 25, buhaji 75, krów 582, jałówek 90, świń 1929, cielął 129, owiec 11 razem 2841 szt. zwierząt. Płacono w dniu 11 bm. za 1 kg. żywej wagi nierogacizny od 0.87 do 1.40 zł.

ROZWÓJ PRZEMYSŁU GALANTERYJNEGO. Ostatnie lata przyniosły bardzo poważny rozwój polskiego przemysłu galanteryjnego. Pozostaje to w ścisłym związku z wojną celną z Niemcami. Obecnie całoprawie nasze zapotrzebowanie na artykuły galanteryjne pokrywa produkcja krajowa, która rozwinęła się bardzo poważnie. Jedynie nieznaczne jeszcze ilości galanterji luksusowej importujemy z zagranicy, ale tutaj import ten bardzo poważnie zmalał. Na podkreślenie zasługuje fakt zatrudniania przez ten przemysł bardzo znacznej ilości robotników, a to z uwagi na konieczność precyzyjnego wykonywania wyrobów galanteryjnych.

DUŻE ZAMÓWIENIE. Donoszą z Berlina, że kilka irlandzkich cukrowni udzieliło fabryce Babcock-Wilcox, znajdującej się na terenie Niemiec, zamówienia na dostawę 12 kotłów parowych. Kotły ten mają być wykonane najpóźniej do rozpoczęcia nowej kampanji cukrowej. Ogólna wartość zamówienia wynosi 2 milj. Rmk.

KRONIKA OLKUSZA

Nieporozumienie W SPRAWIE ŚWIADECTWA LEKARSKIEGO.

W dniu wczorajszym gospodarz z Jangrota, Jan Rachwał, przywiózł do Olkusza na furmance 7-letniego chorego syna do lekarza powiatowego. Po dopytaniu się o adres lekarza, dowiedział się będąc już u celu, że p. doktór wyjechał na cały dzień służbowo (nie był to dzień przyjęć). Chłop stoi bezradny. Wiózł chore dziecko przeszło 15 km. na mrozie, aby lekarz powiatowy zbadał je i dał świadectwo, że dziecko istotnie chore i do szkoły chodzić nie może. Świadectwo gospodarz musi przedstawić p. kierownikowi szkoły powsz. w Jangrocie, który orzekł, że aby nie być karanym za nieposyłanie dziecka do szkoły, musi być świadectwo o chorobie od lekarza powiatowego.

Gospodarz miał znacznie bliżej do Wolbromia lub Sułoszowej, lecz świadectwa tamtych lekarzy byłyby nieważne.

Wypadek ten powstał prawdopodobnie na tle nieporozumienia, gdyż niema przepisu, nakazującego przedstawienie koniecznie świadectwa lekarza powiatowego.

× **ODZNACZENIE.** P. Jan Żurek, mieszkaniec Olkusza, został odznaczony krzyżem POW.

× **JASEŁKA.** Dziatwa szkoły powszechnej żeńskiej nr. 2 w Olkuszu urządza w dniu 17 bm. w sali gimnastycznej szkoły powsz. nr. 1 w Olkuszu jasełka krakowskie pod reżyserją p. Machnickiej.

× **NOWY ZARZĄD LOPP.** W Skale pod Ojcowem ukonstytuował się nowy zarząd koła LOPP z następujących osób: pp. sędzia A. Szwalm — prezes, obrońca sądowy B. Kowalski — I wiceprezes, Szmul Kamrat — II wiceprezes, nauczycielka Józefa Lipczyńska — skarbnik, naucz. Wojciech Lucik — sekretarz i referent lotniczo-gazowy p. St. Żuchowicz, kierownik szkoły.

× **NAGŁY ZGON W PIWIARNI.** W dn. 12 bm. w przejeździe z Miechowskiego do Zagłębia Dąbrowskiego wstąpił do piwiarni Ajzyka Zellingera w Skale nieznany wieśniak i po przestąpieniu progu upadł na podłogę i zmarł. Wezwany lekarz dr. Kościuszko skonstatował śmierć. Nazwiska gospodarza i miejsca jego zamieszkania dotąd nie ustalono. Prawdopodobnie pochodzi on z Miechowskiego. Konia i wóz zatrzymano na posterunku.

× **LICHWIARSKIE PROCENTY KUPCA Z SOSNOWCA.** Jakób Waingarten, kupiec z Sosnowca, na zasadzie posiadanych weksli uzyskał od sądu klauzulę na mieszkańca Woli Libertowskiej gm. Żarnowiec, gospodarza i właściciela młyna p. E. Sokołowskiego na sumę 3 tys. zł., którą egzekwował. Była to pretensja p. Jakóba z tytułu dawniej wypożyczanych pieniędzy p. Sokołowskiemu, który, jak się okazało na przewodzie w urzędzie rozjemczym dla spraw majątkowych w Olkuszu nadmiernemi procentami cały dług spłacił. Wskutek tego wierzytelność została zlikwidowana.

STYL HANDLOWY.

— Potwierdzając odbiór listu WP. z dnia 12 bm. pozwalamy sobie obciążyć go 700 kg. kilogramami drutu miedzianego, 2000 ołowiu i 3000 kg. sztab żelaznych...

Z CAŁEJ POLSKI

B. WIĘŹNIOWIE BRZESCY NIE MOGĄ WIDZIEĆ SIĘ Z RODZINAMI.

Prokurator Sądu okręgowego w Warszawie, p. Kurkowski, odrzucił prośbę rodzin — Norberta Barlickiego, Stanisława Dubois i Mieczysława Mastka o widzenie się z uwięzionymi. Prośba została zgłoszona za pośrednictwem obrońców. Według oświadczenia prokuratora, widzenia będą dane po upływie miesiąca od dnia uwięzienia; regulamin więzienny przewiduje wprawdzie uprawnienie dla prokuratora do udzielania widzeń wcześniej, ale p. Kurkowski z tego uprawnienia nie zamierza skorzystać.

PRACA HARCEREK WŚRÓD NIELETNICH PRZESTĘPCÓW.

18-ta warszawska żeńska drużyna harcerska rozpoczęła akcję wychowawczą wśród nieletnich przestępców. Akcja ta zorganizowana została na terenie oddziału dla małoletnich w więzieniu przy ul. Dzielnej. Harcerki zorganizowały w więzieniu dla małoletnich świetlicę, w której prowadzą nauczanie ogólne, kompletny samokształceniowe, pogadanki, warsztat zabawkarski itd.

ŚMIERĆ NA SCENIE.

We wtorek zmarł nagle na scenie Teatru Narodowego w Warszawie podczas próby „Świętoszka" jeden z bardziej cenionych aktorów starszego pokolenia Witold Skarżyński. Powodem śmierci był atak apoplektyczny.

LOTNIK LITEWSKI NA TERYTORJUM POLSKI.

W Suwalszczyźnie, koło wsi Mohilno, wylądował przymusowo samolot litewski. Lotnik zauważywszy, że znajduje się na obcym terenie, puścił w ruch motor. Zanim zdołał jednak oderwać się od ziemi został zauważony. Samolot zaopatrzony był jednak w narty i siłą rozpędu zdołał przesunąć się przez granicę na terytorjum litewskie, dzięki czemu uniknął zatrzymania na terenie Polski.

BIBUŁA LITEWSKA NA WILEŃSZCZYŹNIE.

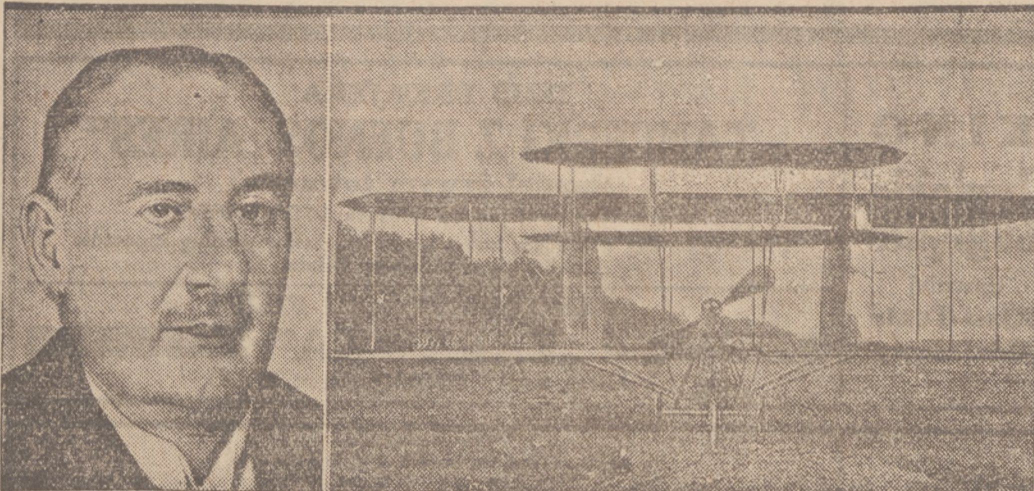
Na granicy litewskiej zauważono znów wzrost ilości agentów - kolportertów litewskich, którzy przechodzą na stronę polską z nielegalnemi wydawnictwami litewskiemi i bibułą antypolską. Akcja ta jest planowo prowadzona przez rząd kowieński i ma na celu agitację za niewysyłaniem dzieci litewskich do szkół polskich.

Z WIĘZIENIA DO SEJMU.

W więzieniu w Inowrocławiu siedzi aresztowany niedawno Ozimina, oskarżony o nadużycia na przeszło 6000 zł., których dopuścił się wraz z sekretarzem w czasie sprawowania urzędu wójta w Inowrocławiu. Obecnie otrzymał Ozimina zawiadomienie z kancelarji Sejmowej o wejściu do Sejmu w miejsce jednego ze zmarłych posłów. Ponieważ posłowie są nietylkalni, Sejm uchwalić będzie musiał wydanie Oziminy.

HERMAFRODYTA

Przed dodatkową komisją poborową w Inowrocławiu dostawiony został przymusowo niejaki Stanisław K., 21letni parobek z pow. Wągrowieckiego. Rzekomego parobka musiano rozebrać przemocą i wtedy komisja poborowa przekonała się, że ma do czynienia z kobietą z wszelkiemi cechami jej płci. Niedoszłego żołnierza przekazano nadzwyczajnej komisji lekarskiej w Toruniu, która musi stwierdzić definitywnie istotną jej płeć i tem samem skreślić z listy poborowych. Dodać należy, że Stanisław, czy Stanisława posiadał narzeczoną, którą zamierzał poślubić. Według opowiadań samej Stanisławy, która stale przebywała w towarzystwie męskiem, ostateczny zanik cech płci męskiej nastąpił u niej w 16-tym roku życia. Wypadek powyższy zainteresował żywo koła lekarzy.



Karol Jatho, jeden z najstarszych awjatorów, który już latał w 1896 r., zmarł w 60 roku życia. Obok samolot starego typu, na którym się unosił Jatho.

Proces węglowy „Atlanticu" w Gdyni

W jakich okolicznościach powstały nadużycia.

W toczącym się w Gdyni od szeregu dni procesie o nadużycia węglowe firmy „Atlantic", polegające na sprzedawaniu na rynku wewnętrznym węgla eksportowego oraz na unikaniu opłat za postojowe wagonów kolejowych, zeznawał ostatnio w charakterze świadka dyrektor Związku Eksporterów Portowych Michalewski. Świadek ten nie obciąża oskarżonych i nie podaje nic konkretnego, coby miało znaczenie dla ustalenia stanu faktycznego, przedstawionego w akcie oskarżenia. Dyr. Michalewski stwierdza, **że braki w transportach węgla sięgają r. 1926, kiedy w Anglji wybuchł strajk, na Gdańsk i Gdynię skierowano takie transporty węgla**, że urządzenia obu portów nie mogły sprawnie dokonywać przeładunków, gdyż brak im było odpowiednich urządzeń. Powstał stąd chaos, który został spotęgowany w okresie wypadków majowych i pośrednio po nich. W tymże bowiem czasie powstał na kolejach taki chaos, że na miejsce przeznaczenia nie dochodziły całe transporty węgla. W takich okolicznościach istniała możliwość dopuszczania się nadużyć przez niższych funkcjonarjuszów portowych, bez wiedzy czynników kierujących transportami i handlem węgla.

Jeśli zaś chodzi o sprawę opłat za postojowe, to świadek ten stwierdza, że port gdyński nie posiada dostatecznej ilości torów kolejowych, proporcjonalnie do nadbrzeży, dźwigów i możliwości przeładunkowych. Stąd też dłuższy postój wagonów następuje często z powodów, które uznać należy za siłę wyższą. Jeśli opłata za postojowe nie będzie uważana jako dochód skarbu państwa, lecz jako kara za niedotrzymanie terminu, to w opisanych okolicznościach ewentualne uniknięcie opłaty za postojowe będzie pozostawało w zgoła innym stosunku do przepisów karnych. O takie interpretowanie przepisów o postojowem zabiegały sfery gospodarcze z rządu, w których to interwencjach świadek brał udział.

RZECZY CIEKAWE

ŻOŁNIERZE ANGIELSCY SPORTOWCAMI.

Aby być dobrym żołnierzem w Anglji, trzeba być jednocześnie dobrym sportowcem. Ostatnio angielskie War-Office wydało okólnik, w którym określa konieczne minimum sprawności sportowej żołnierzy. Dobry grenadjer powinien przebiegać przestrzeń 100 metrów w 13 sekund (rekord światowy 9½ sek.), przejść milę w 6½ minuty (4 min. 10 sek), skakać na wysokość 5 stóp i 8 cali (6 stóp 8½ cala), na odległość 13 stóp (16 stóp i ½ cala), oraz rzucać na odległość 20 metrów ciężar 16-funtowy.

249 URODZEŃ NA GODZINĘ.

Japonja wykazała według statystyki za r. 1932 niezwykły przyrost zaludnienia. Przyrost ten sięga 1.007.868 osób. Co godzina zatem przychodzi na świat w Japonji 249 dzieci, 134 zaś osoby umierają, co w wyniku daje przyrost efektywny 115 osób na godzinę. W sumie liczba urodzeń wzrosła i osiągnęła maximum, wówczas gdy przeciętna zgonów spadła na poziom najniższy, jaki notowano w Japonji od r. 1868.

WYROKI ŚMIERCI PRZEZ RADJO.

Jak wiadomo, w całej Austrji przywrócono od 10 listopada br. stosowanie w wypadkach ciężkich zbrodni lub zdrady głównej — karę śmierci, z wyroków, wydawanych przez sądy doraźne. W związku z tym faktem, postanowiono, że o wykonaniu wyroków zawiadamiać będą obywateli, radjostacje austrjackie w specjalnych transmisjach. Ponure transmisje odbywać się mają nie później, jak w ciągu trzech godzin od chwili wykonania wyroku. Jak nam wyjaśniają, zarówno powrót do najwyższego wymiaru kary, jak zawiadomienie o wykonaniu wyroku przez radjo, uznane wprawdzie za środki bardzo drastyczne, lecz mające, wedle opinji ustawodawcy, działać odstraszająco. Przyszłość jednak pokaże, czy podawanie tą drogą i w ten sposób szczegółów egzekucji, osiągnie swój cel. W każdym razie Austrja będzie pierwszym krajem, który wprowadzi do radjofonji tego rodzaju makabryczną treść.

7 MILJONÓW WOLT NAPIĘCIA.

W Instytucie technologicznym w Darthmouth (Massachusetts U.S.A.) udało się fizykowi amerykańskiemu prof. R.J. van den Graaf, wytworzyć poraz pierwszy w dziejach fizyki społecznej prąd elektryczny o fantastycznem napięciu 7.000.000 wolt. Prąd ten wytwarza między służącemi jako elektrody dwoma kulami aluminjowemi o średnicy 5 metrów każda iskrę o 14 metrach długości. Wyładowanie następuje przy wtórze ogłuszającego huku. Doświadczenia prof. de Graafa mają głównie na celu zbadanie skutków oddziaływania tak silnych wyładowań na atomy, oraz na strukturę różnych pierwiastków chemicznych.

ANASTAZJA DREWNOWSKA

AS W RĘKU NIKI

5

„Maniuś", najwidoczniej bardzo udobruchany tem pieszczotliwem zdrobnieniem, powiedział łagodnie, że przyjedzie zaraz, mruknął słodkie: „Do...!" i położył słuchawkę.

Bohdan czekał oszołomiony.

Po dłuższej chwili ten sam dźwięczny głosik rzekł:

— Czy to ty, Bodziu? Tylko co przyszłam i jeszcze nie zdążyłam zdjąć kapelusza, a tu Asia woła mnie do telefonu....

Bohdan odpowiedział z pewnym wysiłkiem:

— Jak się masz, malutka!... Jakież wy macie podobne głosy! Byłbym przysiągł, że to ty... Przyznam ci się, że... że...

— Ha! ha! ha! Asia flirtowała ze swoim fatygan... ze swoją sympatją. Taki sam zazdrosny jak ty! No, co słychać? — trzepała nie dając mu dojść do słowa.— Przyjechałeś? Przyleciałeś? Na długo? Ale często was puszczają z tego Dęblina!!! Chcesz się ze mną zobaczyć? Dobrze się składa, bo mam wolny wieczór. Wczoraj byłam z koleżanką w kinie, a jutro mam passepartout z naszego biura. Gdzie się spotkamy? Przyjedziesz do mnie, czy może gdzie indziej? Asia idzie dziś na operę. Chciała, żebym... z nią... ma lożę... Ale wolę się poświęcić dla ciebie. Więc gdzie się spotkamy?

Bohdan słuchał z bolesnie zmarszczonem czołem. Sam nie wiedział, co myśleć. Gwałtowne podejrzenie walczyło w nim z jeszcze gwałtowniejszą miłością. Znali się odniedawna — zaledwie od sześciu tygodni — i już byli zaręczeni — ale, jak dotąd nie przyłapał jej na żadnem kłamstwie. Przypomniał sobie ostrzeżenia kolegów.... Chociaż, czy to możliwe, żeby ona była aż tak dalece obłudna? Przecież to Asia rozmawiała z tamtym, nie ona. Tylko ten szczególny zbieg okoliczności: właśnie tydzień temu byli w Europejskiej i ordynarny Maniek zauważył żółte patki lotnicze. Chociaż czy to jeden lotnik na świecie? Swoją drogą i jej siostra nie powinna przestawać z byle kim. Takie ładne panny...

— Gdzie się spotkamy?... Właściwie to przyleciałem służbowo tylko na godzinę i powinienem już wracać, ale.... Przyjadę do ciebie — na chwilę. Zaraz wsiadam w taksówkę. Dowidzenia, Niko!

Nika powiesiła słuchawkę i zwróciła się do siostry z twarzą wykrzywioną złością.

— Do licha, zaraz tu będzie! Co ja zrobię!? Spotka się z Mańkiem i będzie kino!

U drzwi rozległo się gwałtowne dzwonienie.

— To Maniek — rzekła spokojnie Asia, rzucając pilnik od paznokci.

— Idź otworzyć!

— Idę, proszę jaśnie pani.

Asia wstała i wyszła do przedpokoju. Była to spokojna dziewczyna, uczynna i ustępliwa, ale tylko wtedy, gdy nie chodziło o jej własne sprawy, bo i ona umiała postawić na swojem.

Tymczasem Nika poprawiała przed lustrem włosy i pudrowała nosek. Bohdan miał gust pierwszorzędny. Rzadko która warszawianka mogła się pochwalić takiemi wspaniałemi, naturalnie falującemi jasnemi włosami, tak idealnie regularną twarzą, taką zdrową, świeżą cerą, takiemi ślicznemi niebieskiemi oczami, takiemi białemi równemi ząbkami. Przy tem wszystkiem była wysoka wysmukła i bardzo zgrabna i umiała się ubierać i „robić damę". Nie napróżno przepadała za kinem. Film był dla niej szkołą ogłady, elegancji i sztuki podobania się. Jeżeli nawet miała dużo niedociągnięć, to tuszowała je blaskiem swojej wybitnie rasowej urody, a młodzi mężczyźni są często bezkrytyczni.

W przedpokoju zahuczał chamski głos Mańka:

— Serwus, Kasia. Co to, masz nowego kawalera? Gratuluję.

Ano, mam — potwierdziła Asia. — Patrzcie, znowu zjechał z czekoladą. Dawaj!

I odebrawszy mu pudełko, weszła do pokoju, a on za nią.

Marjan Kawczyński znał się z siostrami Rosiówmami — obecnie Rosiewiczównami — od dzieciństwa i kochał w starszej Monice od najmłodszych lat, początkowo beznadziejnie, potem z powodzeniem, a obecnie znów jakby beznadziejnie. Zależało to od tego, które z nich fortuna lokowała na wozie, a które pod wozem.

Swoją drogą materjalnie powodziło mu się dobrze, lepiej niż w najświetniejszych marzeniach wczesnej młodości. Był geometrą i tak się jakoś dorobił, że jeździł własnym samochodem. To też z jego przysadzistej kusej postaci i pospolitej czerwonej twarzy biło wielką pewnością siebie. Niestety, wobec Niki zbywało mu na tej pewności conaj bardziej. On poszedł w górę, ale ona jeszcze wyżej.

D. c. n.

ŻAROWKI ELEKTRYCZNE

lampki rowerowe, kieszonkowe, baterje anodowe „CENTRA" poleca w największym wyborze i najtaniej 8401

JAN BRZOZOWSKI

Sosnowiec, 3-go Maja Nr. 19. Tel. 6-43.

NAJEFEKTOWNIEJSZE PODARUNKI GWIAZDKOWE



albumy, kasety luksusowe, wieczne pióra, bibularze, piórniki zakopiańskie i t. p. po niskich cenach nabyć można

W SKLEPIE POLSKIM

BĘDZIN, UL. MAŁACHOWSKIEGO 7. 8483

Ozdoby choinkowe, niezwykły bogaty wybór papeterji, zabawek dziecinnych, kart z życzeniami świątecznemi od których opłata pocztowa wynosi 5 gr. Informacje w sklepie.

NA GWIAZDKĘ

PERFUMY, WODY KOLOŃSKIE oraz w wielkim wyborze artykuły kosmetyczne

POLECA

M. JAGIEŁŁOWICZ

SKŁAD APTECZNY

Sosnowiec, 3 Maja 7.

8489

DROBNE OGŁOSZENIA

UZDROWISKA.

ZAKOPANE.
Pensjonat „Ermitage" Jadwigi Szubertowej, ul. Chałubińskiego. — Pokoje gruntownie odnowione. Bieżąca ciepła i zimna woda. — Kuchnia wyborowa. — Ceny niskie. 8457

ZAKOPANE
„Świt" Zamojskiego— telefon 455. Zarząd: E. Lustigów. Znany pierwszorzędny pensjonat po gruntownem odnowieniu już otwarty 8415

ZAKOPANE
Pensjonat „Lipnica"— Bogówka Zarząd Wimmerowej uprasza wcześniejsze zamówienie na święta. Ceny kryzysowe, kuchnia wyśmienita. 8493

WISŁA - GŁĘBCE
Pensjonat Klonowa — inż. Boguckiej przyjmie jeszcze dziesięć dziewczynek na ferje świąteczne. Kurs narciarski 8425

WISŁA „ORLA"
pensjonat Klonowskiej w Centrum Kanalizacja, elektryczność, bieżąca woda gorąca, odżywianie — smaczne obfite. 8486

RABKA
„Łowiczanka" pensjonat d-rowych Karasińskiej i Rygljckiej. — Poleca pokoje na sezon zimowy. 8484



Warszawski Magazyn Wytwornego Obuwia

I. Łuczyńskiego

Sosnowiec, Warszawska 10. Telefon 10-75.

NA GWIAZDKĘ! Ceny zniżono!

Damskie od zł. 10.00.
Męskie „ „ 15.00.

POSADY i PRACE

300 — 600 ZŁOTYCH MIESIĘCZNIE
zarobić mogą inteligentni Panowie w poważnej instytucji Wielkopolskiej. Emeryci oraz zredukowani pracownicy umysłowi b mile widziani. Zawód obojętny; szkolenie bezpłatne. Dla zdolnych i wytrwałych awans. Zgłoszenia z dowodami osobistymi w dniach 15 i 16 grudnia b.r. od godz. 10 — 1 i od 3 — 5 — Katowice, Młyńska 5 — m. 4 — II p. 8490

SAMODZIELNA
sprzedawczyni do fabrycznego sklepu włóczek i wełen ze znajomością fachową potrzebna od zaraz. Zgłoszenia pod „500" do Administracji. 8488

POTRZEBNY
uczeń zecerski z początkującą praktyką. Wiadomość: Dąbrowa 3-go Maja 14. 8491

KUPNO i SPRZEDAZ

KSIĘGARNIA „WIEDZA"
poszukuje 5 tomowej Encyklopedji Trzaski 8480

MYDŁA DO PRANIA, PROSZKI, WSZELKIE ARTYKUŁY GOSPODARCZE
w wielkim wyborze po cenach przystępnych w Składzie Aptecznym

„UNITAS"

SOSNOWIEC, PIŁSUDSKIEGO 24 (za tunelem). 8054

KAMIENIC,
majątków ziemskich, gospodarstw rolnych, oraz małych domków w całej Rzeczypospolitej, największy wybór do sprzedania, posiada jedynie biuro „Wawel", — Kraków Grodzka 60, tel. 108-60 7870

LOKALE

POKÓJ
dla Pani z całodziennym utrzymaniem. — Wiadomość „Kurjer Zachodni". 8420

3 POKOJE
z wygodami do wynajęcia od 1 stycznia. — Sosnowiec, Prosta 12. 8465

ZGUBIONE DOKUMENTY

3 grosze za 1 wyraz

UNIEWAŻNIAM
zagubioną legitymację wydaną przez P. U P. P. w Zawierciu — Stefan Ptasiński, Zawiercie. 8492

ROZNE

KSIĘGARNIA POCZTOWA „LOT"
Dąbrowa — Gmach Poczty. Poleca: Na Gwiazdkę oryginalne papiery listowe po cenach najniższych. 8482

KINO **„Zagłębie"** dawniej Kino-Teatr „Udziałowy"

DZIS PREMJERA

„TANCERKI Z BUENOS AIRES"

(Handel żywym towarem)

w roli tytułowej piękna włoszka DITA PARLO.

Film wykonany nakładem kolosalnych kapitałów według raportów policyjnych z całego świata.

WKROTCE POLSKI FILM

„ZABAWKA"

z ANNA KAR i EUGENJUSZEM BODO.

KINO **„EDEN"** Sosnowiec, Deblińska 4 tel. 10-95.

Diś świetne sławy ekranu!

JOAN CRAWFORD i GARY COOPER

razem bez obawy o nieznane jutro w arcyfilmie

„DZIŚ ŻYJEMY"

NADPROGRAM: **MECZ POLSKA — NIEMCY**

Początek o 4-ej w niedzielę o 2-ej.

KINO **„Palace"** w Sosnowcu ul. Warszawska 2.

PAT I PATACHON

w najnowszym filmie 100 proc. dźwiękowym, mówionym i śpiewanym p.t.

W PENSJONACIE ŻEŃSKIM

NADPROGRAM:

WIATR OD MORZA W rolach głównych: Malicka, Brodzisz, Bodo, Dymsza i in.

Wkrótce: „FANTOMAS".

KINO **„ARS"** w Dąbrowie Górniczej

Od poniedziałku dnia 11 bm. Wielki dramat psychologiczny pt.

„Pocałunek przed lustrem"

W rolach głównych: Nancy Caroll, Glorja Stuart, Paul Lukas i Frank Morgan.

Odwieczny problem zdrady małżeńskiej.

Niezgłębione tajniki duszy kobiecej.

NADPROGRAM: DODATKI DZWIĘKOWE.

NA SAŁATKI, MAJONEZY

OLIWA
Soja
Francuska
8337 Włoska
Palestyńska

„MOHORT"

SOSNOWIEC UL. 3 MAJA 23 tel. 9-17.

KOMISJA LIKWIDACYYJNA
Związek Drobnych Kupców Chrześcjan Spółdzielnia z o. o. w Sosnowcu, niniejszem wzywa wierzycieli tej, że spółdzielni do zgłaszania swoich pretensyj na ręce tejże komisji w terminie jednomiesięcznym pod adresem ulica Ostrogórska 4, Sosnowiec przewodniczący Piotr Dziurowicz. 8339

PROSZEK z „KOGUTKIEM"

(MIGRENO-NERVOSIN)

USUWA NAJUPORCZYWSZY

BÓL GŁOWY

MIGRENĘ, NEWRALGJĘ

BÓLE ZĘBÓW,

GRYPĘ, PRZEZIĘBIENIA

BÓLE: ARTRETYCZNE, STAWOWE, KOSTNE i T. P.

PROSZKI TE WYRABIAMY i W POSTACI **TABLETEK.**

ŻĄDAJCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW z „KOGUTKIEM"

Swędzenie ciała oraz wszelkiego rodzaju wyrzuty skórne usuwa

KREM LAIN-AGE (z Kogutkiem)

Jest to idealny, nieszkodliwy kosmetyk, usuwający wady naskórka tak u dorosłych jak i u dzieci R. M. Sp. W. Nr. 5333. 3920

POLECAMY

MIÓD

prawdziwy lipcowy i kresowy. Grzyby piękne prawe. — — Oliwę nicejską.

OLEJ SOJA

Koziołkow i Jędryczek

SOSNOWIEC, 3-GO MAJA 21. 8022

1-go listopada otwarta NOWOCZESNA SZLIFIERNIA

„Szybkość"

firma Wyspiański, Sosnowiec, Żeromskiego 14. Ostrzy i naprawia: przedmioty fryzjerskie, rzeźnickie, introligatorskie, krawieckie i t. p. Wykonanie solidne! 7872

KONCESJĘ
na restaurację wydzierżawię. Sosnowiec Biała 2 m. 2. 8453

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych „POMOC"

czynna od 10—1 i od 4—7 w święta od 11—1.

8408 Sosnowiec, Sienkiewicza 17a parter dom Pracown. Przemysł. Handl.

Wizyta zł. 5.—

NIEBYWAŁA OKAZJA

Wczuwając się w trudności kryzysowe dokuczające każdemu, w szczególności w okresie przedświątecznym pralnia chemiczna i farbiarnia „ZNICZ" w SOSNOWCU, KOŁŁĄTAJA 3 postanowiła urządzić — —

tanie 10 dni przedświąteczne,

udzielając 10%, rabatu od cen cennikowych do dnia 16 grudnia rb. za okazaniem kuponu

KUPON upoważniający do 10% rabatu Ważny do dnia 16 grudnia 33 roku. —

8487 PRALNIA CHEMICZNA i FARBIARNIA **„ZNICZ"**

DROBNE OGŁOSZENIA

Mydło Ada
do prania i mycia delikatne, silnie pieniące się, nadzwyczaj wydajne, po fabrycznej cenie w Składzie Fabrycznym

„ADA"

Sosnowiec, Modrzejowska Hale Rozwoju. 8125

ZAKŁAD TAPICERSKI
Piotr Tomczyk, Sosnowiec, Nowopogońska 19. Poleca otomany, materace, tapczany, kozetki, fotele klubowe. Robota solidna Ceny konkurencyjne. Warunki dogodne. 7873

TATRZAŃSKA BRYNDZARNIA W MUSZYNIE
oferuje bryndzę owczą prima, w beczułkach 3 kg. 8.50, 5 kg. 13, 10 kg. 25. Wysyłka pocztą franco, za zaliczeniem. 8494

ZASTĘPCY
na Sosnowiec i na tamtejszy okręg **poszukiwani.** — —

KOREKTOR - STROICIEL fortepianów, pianin 5 zł. za nastrojenie. Sosnowiec, telefon 8-28. 7862

WIELKA ZNIŻKA CEN!
Łyżwy figurowe, hockejowe, buty narciarskie, łyżwiarskie, hockejowe. — Narty oraz wszelki ekwipunek.

„STADJON",
Sosnowiec, Mościckiego 6 (Kościelna). Duży wybór. 7913

PATEFONY
Walizkowe, skrzynkowe, salonowe od Zł. 50 wzwyż, płyty symfoniczne, operowe, taneczne, ludowe, kolendowe, najnowszych nagrań od zł. 1.80 w wielkim wyborze poleca: 7982

W. BIAŁAS

SOSNOWIEC, 3 MAJA 8. Tel. 9-00.

UNIEWAŻNIAM
weksel in blanco na 300 zł. wystawiony — przez Jana Graczyka, żyrowany przez Jana Byciaka i Filipa Mortonia. 8485

FORTEPIANY
pianina naprawia — stroi Centauz — tel. 8-69 — cukiernia Bagatela, Sosnowiec. 8265

OGŁOSZENIA

Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr., w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Ogłoszenia drobne o zgubionych dokumentach i poszukiwaniu pracy po 3 gr. za wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 m. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

Seryjne drobne ogłoszenia.

Po 10 wyrazów w każdem kosztują

30 drobnych ogł.	16.00 zł.
20 drobnych ogł.	13.00 zł.
10 drobnych ogł.	7.00 zł.
5 drobnych ogł.	4.00 zł.

Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

SOSNOWIEC: Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Będzin, Małachowskiego 7. Tel. 7-90. — Grodziec, Będzińska. Administracja: Piłsudskiego 4 Tel. 73. Dąbrowa, ul. Krótka 11. Tel. 202. — Zawiercie, 3-go Maja 27.

WYDAWCA i REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI